

№ 45.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Sergiusza M.
Niedz. św. Macieja Ap.
Pon. św. Zygryda B.
Wt. św. Aleksandra.
Śr. św. Leandra B.
Czw. św. Romana Op.
Piąt. św. Albina B.

Wschód słońca godz. 7 m. 00
Zachód słońca godz. 5 m. 28
Dług. dnia godz. 10 m. 28
Przybyło d. godz. 2 m. 55

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 595.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. ---
Półrocznie „ 3 „ ---
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 24 lutego 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

TYSIĄCE wyleczonych

z reumatyzmu, bólów w łoku, pasie, plecach, od chorób pierśiowych, kaszlu i wszelkiego rodzaju przeziębień, dzięki najprawdziwemu środkowi na takie choroby — plasterowi Benzona firmy Siburi i Johnson. Stale bolebezwarunkowo usuwa w kilka godzin w tych wypadkach, gdzie inne plastry i podobne środki potrzebują czasu kilka dni, nieraz tygodnia, aby cierpiącemu tylko zmniejszyć ból.



Zastosowany przy pierwszych symptomatach plaster Benzona od jednego razu, zwykle zupełnie leczy i usuwa to, co w następstwie mogłoby się rozwinąć w poważną chorobę. Kto rzeczywiście chce ochronić swoje zdrowie, powinien zawsze mieć w domu plaster Benzona, który bardzo jest polecany przez więcej niż 5,000 lekarzy. — Żądajcie prawdziwego plastra Benzona firmy „Siburi i Johnson“ i strzeżcie się falsyfikatów. — Sprzedaje się we wszystkich lepszych aptekach i składach aptecznych.

Plaster BENZONA

4075

Teatr Popularny

Konstantynowska 16.

Dziś o 8 m. 15 w.
Jutro o g. 5
Jutro o 8 m. 15 w.

„Obleżenie Warszawy“ w 5 aktach.

„Uczeń Szatana“ w 6-ciu aktach.

„Obleżenie Warszawy“ w 5-ciu aktach.

Nowootwarty Oddział Łódzki Towarzystwa Udziałowego

J. BLOCK i KRZYSZTOF BRUN i SYN

poleca maszyny do pisanja „REMINGTON“. Arytmometry, maszyny do kopjowania bez użycia wody, oraz wszelkie artykuły biurowe.

WŁASNY WARSZTAT REPARACYJNY. SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH.
Adres: ulica Dzielna № 36, telefonu 29-50.

The Bio-Express, Zielona 2. Dziś i jutro Nad program niebывала sensacja

Wielka Katastrofa w Kopalni w 8-ali częściach.

„Maison Splendide“

Zawadzka 5.

Pracownia wykwintnej konfekcyi damskiej, długoletniej zarządzającej pracownią warszawskiej firmy Bogusław Herne

HELENY OSUCHOWSKIEJ

poleca: Suknie jedwabne z własnych materyatów z haftami od 85 rubli. — Wehniac od 60 rubli. — Kostiumy z pięknych materyatów od 75 rubli. — Wykończenie wykintne. 598

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla ochorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 11¹/₂—1¹/₂ po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 145

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca apteka W. DANIELECKIEGO. Łódź, Piotrkowska № 127, tel. 12-98. 420r

Dnia 28-go lutego 1912 roku w SALI VOGLA ulica Dzielna № 18

Drugi odczyt L. Belmonta.

„O pocałunku w poczci“ Mickiewicza, Stowackiego, Heinego, Malczewskiego, Szekspira i t. d. oraz „Zakazany pocałunek“ w poematach Lermontowa i Or-Ota. — Bilety codziennie do nabycia w czytelni Sztrocha. Dzielna № 16. 599

Moja pracownia.

Ja wam opiszę
Moje zacisze
Kilku prostemi słowami:
Pokój niewielki,
Skromne imiębelki,
Stół zawałony książkami,
A na nim pióra,
Papieru i fura,
Atrament trochę zmarnięty,
Kzeselko z dziurą,
Oto me „biuro“
I oto wszystkie me sprzęty!
Jeden skarb jeszcze
Mieszkancko wieszczę
Przed ludzkim okiem wciąż chowa:
Jest nim niewielka
Zgrabna butelka
Z napisem: Krupnik Szustował...

O Krasińskim

mowa ks. Adama Wyrebowskiego, wygłoszona na uroczystem nabożeństwie za spokój duszy ś. p. poety.

I wszyscy królowie ziemscy pragnęli wzdzieć twarz Salomonową, aby słuchać mądrości, którą był dał Bóg w serce jego. 2 Par. IX 25.

Cała, wierząca dzisiejsza Polska skupiła się w stułetnią rocznicę urodzin swego wieszczą myśliciele i stóp Krzyża w świątyniach Pańskich, by oddać mu hołd i cześć za zar, co ogrzał miliony serc i za blask, co oświetlił wiekową pomrokę dziejów i przyszłą dolę ludzkości. I słusznie.

Nikt bowiem może bardziej jasno i silnie nie nakreślił idei Krzyża w dziejach narodów, nikt potężniej i genialniej nie wyczuł i nie odtworzył tajemnicy, danej ludzkości ze szczytów Golgoty,

OBIADY świeże i zdrowe w Stowarzyszeniu sług katolickich od godz. 12 do 4-ej po południu ulica Krótka № 8, 554

jak wielki Duch przyszłości — Zygmunt Krasiński. Sosnowe lasy i piaski Mazowsza, szepty wież trzyków polskich wypiały duszę Zygmunta, ucząc swym szumem kochać Krzyż i cierpienie, ojczyznę i ludzkość.

„Bądźcie nieszczęśliwi jak ja, wtedy mnie sędzicie”.

Cierpienie stało się jego aniołem stróżem przez cały bieg życia krótkiego.

Dziecięciem już rozpoczął Zygmunt życie i cierpieć.

Śmierć umiłowanej matki odbiła się smutnym echem w zbolełym sercu chłopięcia. Nauki ojca, wpajającego miłość ojczyzny, współczucie dla nieszczęść narodowych, przysięgi składane mu że tym uczuciom i obowiązkom pozostanie wierny, wykły jak rzeźbiarka żywot cały Zygmunta.

Niesprawiedliwość, krzywda, wyrządzona przez kolegów Zygmunta za spełnienie woli ojca, przyniosła pierś młodzieńczą, zatrzęsła nim jak wiatry jesienne wiatrem młodem drzewkiem.

Głęboka blizna pozostała niezagojona.

Odgłosy świętej walki, podjętej o sprawę narodową, niemożność powrotu do kraju i ujęcia w wąż dłoń broni, rozdźwięk w duszy szlachetnej, rodzący się z sprzeczności między rozkazem ojca a głosem sumienia polskiego młodzieńca, pragnienie czynu, które hartowały mu duszę, ale pozbawiły młodości.

Wyszedł Krasiński z próby ogniowej zwycięsko, ale okupił to kosztem wyczerpania sił fizycznych. Dojrzał, jak roślina w cieplarni, przedwcześnie, zakwitł i pochylił swą znużoną głowę, zbliżając się szybko do snu wiecznego.

„Co mnie zabija, to to, że mając pewne warunki mego czynu, pewne siły realne, spędzam dni moje w nicości. Jestem tylko duszą, a przecież żyję na ziemi”.

W walce z własnym sercem i uczuciem nie łamie się, lecz szuka pomocy i siły w Bogu.

„Kto mężny, ten słowa nikomu nie powie, oprócz Bogu, przyjacielowi lub ojcu, ten znosi i cierpi, ufając w Opatrzność, która wcześniej, czy później na pomoc mu zjeździe”.

Cierpiąc, dochodzi do wniosku, że nic pięknego, zbawiennego stać się nie może bez cierpienia i boleści.

Wzięcie Warszawy uderza w niego jak grom, napełniając bezbrzeżną boleścią. „Ubóstwiam teraz tę ziemię skrwawioną. Wszystko dla niej, dla tej ziemi i życia moje i trudy moje, dni me i noce, smutki i radości, — wszystko, aż do ostatniego tchnienia.”



ZYGMUNT KRASIŃSKI,
wielki wieszcz narodu polskiego.

Zestarzał się Zygmunt od boleści, bo „w utrapieniach często powtarzanych więcej jest starości, niż w latach wielu”.

Serce mu zdrętwiało z bólu pierś nie była zdolna do jęku, a oczy były suche, bo źródło łez już wyschło.

Pragnął poeta działania, rwał się do czynu wielkiego.

„Zginię me pieśni, wstańcie czyny moje”, a skazany był na bezczynność.

W długiej gorzkiej i bolesnej samotności poznaje siebie do gruntu, a nie mogąc wejść do życia walki i czynu, chwytając za pióro, by dla bratnich serc i dusz nieść pociechę i wzory i plany działania na przyszłość.

Zaprzestał więc skarg i wyrzekań, bo

„Dość już długo, dość już długo
Brzmiał na strunach wieszczów żal,
Czas uderzyć w strunę drugą
W czynów stal”.

Sięga młodzieniec orłem swym okiem w przyszłość, bada przeszłość wielką, obejmuje wzrokiem całą Europę, rozstrząsa podstawy społeczne i dochodzi do wniosku, że „zewsząd prawda się wy-

kluwa, a kłamstwo przemaga wszędy. Stroi się świat, jakby na gody przy pogrzebowym łkaniu głodzonych lub mordowanych narodów. Bożego słowa kaźden używa, albo nadużywa, ale nikt w nim nie żyje, ni ono nie żyje w nikim. Braterswo ludzi i ludów się głosi, a Kainowe zbrodnie od ludów do ludów. Tu postęp występkiem, ówdzie wyspkiem — postepem”.

Zaczyna więc myśleć. Mistrzami mu służą samotność i milczenie. Cierpienia fizyczne w postaci silnej choroby oczu wpływają tylko dodatnio na rozwój duchowy Krasińskiego.

Staje się Zygmunt myślicielem przyszłości, apostołem krzyża — Chrystusa.

Do duszy jego wchodzi zagadka bytu społeczeństwa, stosunku przeszłych wieków do przyszłych, obawa o dolę ludzkości.

Rozpoczyna się niemal przewidzenie dzisiejszego stanu kwestyi społecznej. W głębiach tych rozmyślań znajduje Krasiński odpowiedź na dręczące jego umysł i duszę pytania.

„Jedynym środkiem — pisze — by nie upaść przed czasem, jest wierzyć w Boga i wiedzieć, że trzeba walczyć, nie oddawać się spoczynkowi”.

To, co później skreślił poeta w tych, jakby ewangelicznych słowach:

„Daj nam, o Panie, świętymi czynami wśród sądu tego samych wskresić siebie”.

Dwudziestoletni młodzieniec opracowuje wielki problem przeciwieństw społecznych, bada pilnie objawy ruchów ludowych, wszystkimi drogami duszy wciąga wątek społecznych zagadnień.

I przyszłe arcydzieło, pieśń zwycięstwa Krzyża żyje już w myśli poety.

Pierwsze zaledwie dotknięcia młodzieńczego pióra Zygmunta były poświęcone wewnętrznej potęgde idei Krzyża. Jako bowiem 18-letni młodzieniec zwiedza w Rzymie Koloseum i największe wrażenie czynią na niego nie arkady, portyki, kolumnady, ale krzyż drewniany czarny na arenie.

„Kto nie wierzy w Chrystusa, ten niech idzie w noc księżycową do Koloseum, a jeśli nie upadnie na kolana przed tym symbolem wiary, znać, że człowiek ten niema duszy, ani serca”, pisze genialny młodzian.

Brzemie więc zagadnień społecznych i narodowych spada na młodzieńcze ramiona, pochylając ku ziemi wątłe ciało; ale duch silny nie ugiął się, łężeje.

Wielki duch Krasińskiego sięgnął do samego wnętrza Gehenny społecznej niedoli, przewidział

KRONIKA TYGODNIOWA.

Jeszcze słów parę o uroczystości Krasińskiego. Teatr Popularny. Przedstawienie „Nieboskiej Komedyi”. Nasza inteligencja. Hasła aptekarzy przed strajkiem. Smutny obrazek. O pilniejszą uwagę.

Setna rocznica urodzin wielkiego wieszca — to nielada uroczystość... Przypomina ona jego ideały przekazane narodowi i łączy go przy wspólnych uroczystościach w jedno jakby ogniwo, skrzepia mu ducha, dodaje sił.

Nam takich uroczystości obchodzić zbyt jaskrawo nie wolno... Musimy zachowywać miarę, bo ten, lub inny wznioślejszy porowy może nie podobać się przypuścemy korespondentowi jakiegoś czarnosecińskiego organu, lub jak w Poznaniu, pierwszemu lepsze hakatyście i już sprawa gotowa... Ale i w tak skromnym zakresie można przecież uczcić pamięć tego, co kochał kraj, kochał naród, wzbogacał mowę ojczyzny, snuł, odgadywał przyszłość, lub wskazywał pewne błędy przeszłości...

Dalejże ramię do ramienia!

Ale nie wśród nas — Polaków — zwłaszcza tu w Łodzi. Każdy z nas chadza swoją ścieżką i boi się, aby ktoś obok niego nie znalazł się taki, co nie dorósł mu ani pod względem towarzyskim, ani pod względem majątkowym.

— Ja mam złotówkę więcej w kieszeni — więc kwita z przyjaźni!

Może tkwi w tem przesada, ale chyba nie zbyt wielka, może niesłusznie jestem pesymistą pod tym względem.

Uroczystość naprzykład Krasińskiego zebrała do teatru całą śmietankę polską. Pierwsze rzędy zajęli ze swymi małżonkami prezesi różnych polskich instytucji, dyrektorzy fabryk, in-

żynierowie, lekarze tak chętnie przez ogół nasz popierani, adwokaci... Wszystko to stawiło się, jak jeden mąż do teatru popularnego.

Mówiono wprawdzie, że budynek nikczemny, że westibulu brak, że w lożach drzwi, jak na papierowych zawiasach, ale to wszystko jest tylko bagatelką, wobec wazności chwili, wobec hołdu pokoleń dla wielkiego wieszca! Wszak społeczeństwo nasze zdemokratyzowało się o tyle, że dziś pójdzie czcić nawet pod dach słomą kryty cztęka pracy, gdy na to zasłużył, a dla czegożby nie podążyć na jedyną uroczystość, manifestując tym sposobem swoją pamięć dla tak niezwykłego twórcy, jakim był Krasiński!

I patrzcie, oni się wszyscy zebrali.. odziani w świąteczne szaty najuroczyściej... powstają z miejsc przy głuchym milczeniu, przy ciszy wśród której oddech słyszeć można, bez szmeru, bez skarg, jeno na licach bladeść, na czołach zaduma osiadła...

I dziwna to chwila była, pełna zachwytu, pełna upojenia. Czulem, że to milczenie idzie hen, gdzieś w światy, poza grobowce i pada u stóp poety, wołając:

— Tyś zawsze z nami!

I z piersi mojej wyrwało się łkanie, dziwne, upajające łkanie...

Porwałem się, przecieram oczy, aby raz jeszcze zobaczyć te tłumy wybranych — ale nie widzę nikogo. Przede mną czysta kartka papieru i lampa zielonym kloszem okryta...

— Gdzież oni? pytam, gdzież ci prezesi, dyrektorzy, gdzież ci, którym wychowanie kazało nieść przed narodem kaganiec oświaty?

Wszak byli tu!

To był sen tylko...

Refleksya wraca.

A jednak na czwartkowym przedstawieniu teatr popularny był pełen, sześć łóż zajęło „komsopolityczne” (jak je zwą ludzie modni) du-

chowieństwo, miejsca inne zapełnione. Cały teatr z przejęciem słucha sporu Henryka z Pan-kracym.

Znalazło się — i bez laktobacyliny — raczej śmietanki — chciałem powiedzieć — dosyć tych o zdrowych sercach, o głębokiem przywiązaniu do tego, co naszą dumę narodową stanowi.

Boć poeci, to nie worek brzęczący, ale krew z krwi naszej, myśl z myśli naszej, najlepsze dzieci tej ziemi! tej Matki naszej!

Stawili się tu ludzie pracy, ci, co stawiają się zawsze tam, gdzie ich potrzeba, oni czcić będą wielkich wieszczów swoich!

A nieobecni?

Grają w winta, lub wypoczywają po niedawno ubiegłym karnawale; wszak uroczystość zakończono tańcami na pikniku i w „swoich” towarzystwach.

Trochę gorzka uwaga, ale wybaczcie mi, prawdziwa, wystosowana na to, żebyście to zapisali sobie głębiej do serca, które może i złem nie jest, jeno od mamiel brzęczących ogłuchło trochę na sprawy, które głębiej w niem przechowane być winny, zwłaszcza w naszej Łodzi, boć my za pięknymi hasłami idziemy, dla nich żyjemy!

Przypomnę wam niezbyt dawne strajki aptekarzy, ich świetne wezwania o wytchnienia dla ludzi, którzy pragną wzmocnić swego ducha nauką — a chore ciała dobrze i pilnie wykonanymi uzdrawiającymi środkami.

I po tych strajkach i wezwaniach, które odniosły i słusznie skutek, w naszych aptekach zaszła znaczna zmiana.

Przytoczę mały obrazek.

Matka zbliża się do łóżeczka chorego dziecka, aby podać mu lekarstwo, żeby je uzdrowić, aby jaknajchętniej opuściło pościel i znów szczerbiotem swoim napełniało kąty mieszkanka — aby rosła ta pociecha!

i odzwał nędzę upodlonych i krzywdzonych.

„Czy widzicie, jak oni czekają niecierpliwie, szemrzą między sobą, do wrzasków się gotują, wszyscy uędnii ze znojem na czole, z rozczochranymi włosami w łachmanach, z spiekniętymi twarzami, z dłońmi pomarszczonymi od trudu. Kobiety przybyły także, ich matki, ich żony, głodne i biedne, jak oni zwiędłe przed czasem, bez śladów piękności — na ich włosach kurzawa białej drogi, na ich tonach poszarpane odzieże, w ich oczach coś gasnącego, ponurego, gdyby przedrzeźnianie wzroku”.

Tej głodnej i zbiedzonej masie wyższe warstwy ludzkości dać nic nie mogą, gdyż same pustkę czują w duszy, żyjąc bez wiary, a chwając wiarę, ale dla mas tylko.

Na czele więc tej nędzy staje Wódz Ludów — Pankracy, którego Bogiem na dzisiaj jest niedola i nędza ludzkości.

Zgłodniałe i wynędzniałe tłumy pociągnął za sobą ponętnie rozłoczonym obrazem rajy ziemskiego. Ten władca dusz tłumów nędznych i ciemnych widzi próżnię swego świata i swej myśli bez Boga. Straszno mu na samo wspomnienie Boga. On drży, aby człowiek czegoś więcej nie zapragnął, niż warsztatu bogactw i przemysłu. Prawda więc nie była ani przy jednym ani przy drugim stronnictwie.

Przedstawiciel pierwszego ginie za to, że „nic nie kochał, nic nie czcił, prócz siebie i myśli swoich”.

Duchowi zaś zniszczenia i przeczenia zjawia się Krzyż tensam, co zwyciężył na Golgocie, z którego wytrysło dla ludzkości wiekiuste życie, bezgraniczna pokora, zaparcie się i poświęcenie. Swym blaskiem przenika ducha przeczenia, siłą swych promieni rozkłada go w proch. Wódz Ludów w chwili tryumfu i zwycięstwa ginie, wołając konającymi ustami: „Galilejczyku zwyciężyłeś”.

Dał, bo dać musiał świadectwo prawdzie, a prawdą jest Chrystus, bo on jest Miłością. Na tej idei zwycięstwa Chrystusa w dziejach wieków w największych zagadnieniach i bojach ludzkości polega siła i wielkość geniuszu Krasieńskiego.

Zasadniczą chrześcijańską podstawę świętej idei wieszczą naszego jest myśl, że nie zemstą dzieją się wielkie postępy rodu ludzkiego, ale długą, mozolną pracą ducha.

Lecz czas już łuskom odpaść z powiek,
Czas już przejrzeć Boga wolę,
Czas anielski podjąć trud,
Czas odrzucić wszelki brud,

— Pij, dziecko, pij, nie smaczne, ale cię uleczy. — I wlewa w drobną buzię truciznę, wlewa ją własną ręką wtedy, gdy wołałaby sama tę truciznę przelknąć!

Fatalna omyłka aptekil!

Straszne to i bolesne... Trudno wynaleźć bardziej tragiczną sytuację — a jednak już kilkakrotnie zapisaliśmy taką pomyłkę na łamach naszego pisma a teraz przed tygodniem, czy więcej, znów powtórzył się fakt podobny.

Człowiek jest omylny, więc nic dziwnego, że zdarzają się tak straszne wypadki, ale przecież istnieje do pewnego stopnia kontrola, która nie powinna dopuścić podobnych omyłek.

Pamiętam, niedawno, lat parę temu, kiedy strajki rozszerzyły się w naszym mieście, zastrajkowali pomocnicy aptekarzy, uczniowie i pro-wizorzy. Publiczność była tym strajkiem bardzo poruszona.

Wszakże na lekarstwo chory czekać nie może — mówiono.

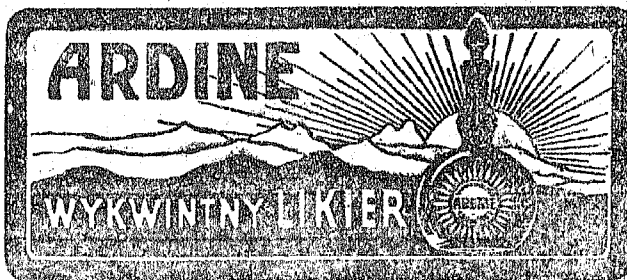
— Prawda — odpowiedziała młodzież aptekarska — prawda, niechże więc przyjmą nasze żądania właściciele aptek. Oni czerpią znaczne dochody z lekarstw, taksa aptekarska wysoka, niechże pomyślą o naszej doli.

Ludziom grożą liczne choroby, nam głodowa śmierć. My chcemy też być sytymi, my pragniemy stworzyć sobie życie rodzinne, jak każdy inny wyrobnik.

I publiczność, pomimo żalu, nalegała na właścicieli aptek, aby jaknajrychlej zakończyć strajk, który, zważywszy na ważność sprawy, nigdy istnieć nie powinien. Są bowiem drogi dla ludzi inteligentnych do rychłego załatwienia podobnych spraw bez uciekania się do środków ostatecznych.

Przypominam sobie liczne odezwy pomocników aptekarskich, które, podczas strajku, w różnych formach obiegały miasto nasze.

— Czy może człowiek spełniać uważnie



97-2429

I tem samym znieść niewolę!
Nie jest czynem rzeź dziecinną,
Nie jest czynem wyniszczenie
Jedna prawda boska, czynna,
To — przez miłość przemienienie.

Nastrój moralny, pojęcie celu i wartości życia i cierpienia jest przedziwnie chrześcijańskie u Krasieńskiego. I to nietylko z racji przeszłości, tradycji, do której należał, lecz dlatego, że sam ukochał tę ideę i chciał ją całą duszą wcielić w życie ludzkości całej.

Myśl ta oświadczyła nim i wżarła się tak głęboko, że nawet, gdy tworzył „Irydyona”, wbrew głosowi serca, które domagało się choć dnia jednego pogaństwa, ukorzył się przed rozumem Bożym i narodowi swemu zalecił przekształcenie tego, co złem na dobre ciężką pracą wiekową, okropniejszą, niż wszystkie przewalczone boje, a w nagrodę trudów ukazywał na odległych łałach całych pokoleń — zmartwychwstanie.

„Idź i czyń... czyń ciągle, bez wytchnienia. A po długim męczeństwie zorzę rozwiodę nad wami, udam się was czem aniołów moich obdarzyłem przed wiekami — szczęściem i tem, co obiecałem ludziom na szczycie Golgoty — wolnością”.

X. Adam Wyrebowski, magister teologii.

Teatr Popularny

pamięci Zygmunta Krasieńskiego.

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Zygmunta Krasieńskiego teatr popularny urządził w ubiegły czwartek specjalne przedstawienie. Uroczystość poprzedził odczyt red. St. Łapińskiego, który w sposób jedyny i przejrzysty przedstawił znaczenie Krasieńskiego dla literatury polskiej, jego idee i zapatrywania, poświęcając dłuższy

swoje czynności, który bez przerwy, albo z małą przerwą pracuje od godziny 9-ej rano do 11 wieczór — pisano w jednej z dosyć licznych odezwe. — My odpowiedzialni jesteśmy za życie ludzkie, a w nas tak orzą, jakbyśmy obywali się bez wypoczynku i snu i w tych warunkach nie wyczerpywali pamięci i natężonej uwagi...

Musi nastąpić reforma w aptekach, musimy pracować na dwie zmiany, musimy otrzymywać dla wypoczynku miesięczne urlopy! musimy też mieć czas na uzupełnienie naszego wykształcenia.

I te odezwy zawierały tyle słusznych uwag, że podczas pierwszego strajku publiczność jakkolwiek sarkawa, o brak dobrej obsługi w aptekach, jednak nie miała żalu do pracowników aptekarskich, ale raczej do pryncypałów...

Przebrzmiały jednak te czasy, a gorące porowy zziębły. Był znów strajk nowy a między innymi wymaganiami stawiano właścicielom i te, aby w razie nie korzystania z urlopu przez pracownika, właściciel płacił mu podwójną pensję...

Wtedy oparli się temu już sami pracodawcy, zaznaczając, że oni dają urlop dla wypoczynku i pragną mieć wypoczętego pracownika.

A teraz chcielibyśmy zapytać się panów pomocników i pracujących w aptekach jak z użytkowują czas, którzy wytargowali podczas strajku — żądając i słusznie wówczas podwójnej zmiany? Czy poświęcają go na zbożne rozrywki, na naukę i kształcenie się i czy czasami nie zapominają o tem, że na drugi dzień czeka ich znojna i odpowiedzialna praca, nie trawia bezsensnych nocy przy kartach lub w innych wielce ucieśnych miejscach?

Wiemy — panowie — że każdy potrzebuje rozrywki; wiemy, że ta rozrywka i wam więcej niż innym należy się, ale ta rozrywka musi się kończyć wcześniej, aby mogliście na drugi dzień stanąć do spełnienia swoich obowiązków zupełnie wypoczęci, bo według słów waszych własnych

ustęp swego przemówienia rozbiorowi „Nieboskiej komedii“ i „Irydyona“, w szczególności zaś tym scenom, które później odegrał zespół teatralny, a mianowicie jednej z „Nieboskiej“, scena między hr. Henrykiem i Pankracym, oraz trzech z „Irydyona“: u Mamei, u Heliogabala i w katakumbach.

Treści i idei obu tych arcydzieł powtarzać nie będę. Zbyt dużo już o nich w ostatnich czasach mówiono i pisano. Wspomnę tylko o samym przedstawieniu, które wypadło pod każdym względem dodatnio. Wprawdzie tu i ówdzie zdarzały się pewne braki, pewne niedociągnięcia, wynikił prawdopodobnie z powodu małego wyczytania się i niezrozumienia autora; całość jednak przedstawienia miała charakter podniosły, w efekcie wewnętrzny silny, pełny niezatartych wrażeń. Wogóle uroczystość czwartkową cechował nadzwyczajny pietyzm dla autora i jego dzieł.

Na zaszczytną wzmiankę za staranną grę i dobre odtworzenie kreowanych przez siebie postaci zasłużyli: przedewszystkiem p. Mielewski (hr. Henryk i Heliogabal), a następnie pp.: Mastalski (Irydyon), Kułakowski (Ulpianus) i Bolesławski (Pankracy). Reszta artystów i artystek w miarę sił i możliwości starała się stanąć na tej wyżynie artystycznej, na jaką tylko zdobyć się mogła. Za tę dobrą „wolę“ i za staranne wystawienie scen należy się dyr. Mielewskiemu i zespołowi artystów serdeczna podzięką.

Starania te oceniła zresztą najlepiej sama publiczność, która w skupieniu słuchała wieszczych słów poety, darząc wykonawców po każdej scenie gorącymi, burzliwymi oklaskami.

Henryk Gawroński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Bogusza. Jutro Sławoboją. W poniedziałek: Mirosława.

TEATR POPULARNY. Dzisiaj „Obleżenie Warszawy”, po raz pierwszy sztuka historyczna W. Belcikowskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Uczeń szatana“ Shawa. Początek o godz. 3 po poł. — „Obleżenie Warszawy”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dzisiaj og. rocz. zebra. zarz. Stow. wzaj. pomocy kasy pogrzebowej (Ogrodowa 18) o g. 6 w. — Posiedzenie zarządu Tow. opieki nad drzewostanem (Piotrkowska 145) o godz. 8 w. — Og. roczne zebra. kupców iódkich w II terminie (w lok. giełdy, Piotrkowska 87) o g. pół do 6 pp. — Og. roczne zebra. czl. Tow. zwol. sportu (Piotrkowska 108) o g. 8 w.

„spoczywa na was wielka odpowiedzialność, gdyż niejednokrotnie odpowiedzialność za życie człowieka! Czy wy nie oceniacie, jaką krzywdę może wyrządzić wasza nieuwaga? Czy nie boicie się łez matek! czy nie lękacie się strasznej Nemezys — płacącej zawsze piękner za nadobne.

— Hej, stary dziadzie! gderaj tam sobie. My idziemy za postępem... Śmiejemy się z przesądów, z łez, ze skarg i narzekań matek, z przekleństw sierot.

Świat potoczy się dalej swoim trybem, jednostka nic w nim nie znaczy...

Słyszę te hasła, ale one nie odbiorą mi moich przekonań, one nie zamkają mi ust, one nakazują mi wołać:

— Panowie! Wniknijcie w tę sprawę głębiej!

Wszakże do aptek nie napływają codziennie recepty o środkach ostrych, trujących, niebezpiecznych, a jeśli wpływają nawet codziennie, to przecież nie w takiej ilości, aby na te recepty, do których środki lecznicze wydobywa się ze specjalnej szafki, oszklonej, z napisem łacińskim „trucizna“, nie można było zwrócić pilniejszej uwagi i zastosować większej jeszcze kontroli...

W tych wypadkach to już nie przeoczenie winno, ale najelementarniejszy brak systemu, którzy, wpajany w uczenia aptekarskiego, wszedłby w jego krew i życie i zamieniłby się w metodę robienia i wydawanie ostrzejszych lekarstw...

To też raz jeszcze wracam do waszych pięknych haseł z przed paru laty i proszę — pamiętajcie o nich...

A jeżeli, który z was zapomni się, lub wypadnie mu z jakichkolwiek przyczyn spędzić noc bezsensną na zabawie lub w miłym towarzystwie, niech nie staje do roboty nie wypoczęty, senny, ale niech lepiej uprosi kolegę o zastępstwo.

To będzie po ludzku i uczciwie!

X. X.

— Jutro og. zebr. czl. Tow. poz.-oszczednosc. (w sali Stow. prac. handl., Długa 45). — Og. doroczne zebr. czl. Stow. tokarzy (w lokalu przy ul. Andrzeja 44). Og. zebr. czl. zwiazku mularzy „Lacznosc” (w sali jadalnej fabryki Poznańskiego, Ogrodowa 18) o godz. 2 po pol. — Og. zebr. czl. zarzadu lodzk. rzem.-przem. Tow. poz.-oszczedn. (w domu Stow. strzelcow, Wodny Rynek 4) o g. 5 pp. — Og. likw. zebr. czl. Stow. rob. chrz. (w Domu ludowym, Przejazd 54) o g. 1 pp. — Nadzw. zebr. czl. Towarz. abstynentow „Przyszlosc” (Panska 27) o g. 4 pp. — Og. roczne zebr. czl. czel. ciesielskich (w lok. Stow. strzelck., Wodny Rynek 4) o g. 10 rano.

— W poniedzialek posiedzenie zarzadu Stow. prac.-handl. (Wolczanska 23).

„LUTNIA” (Piotrkowska nr. 108). Dzisiaj wieczornica mieszana Tow. muzyczno-dramat. „Lutnia” p. n. „Powitanie postu” Początek o godz. 8 wieczorem.

KOŁO PRAC. DR. ZEL. FABR.-ŁÓDZKIEJ. Dzisiaj (w lok. wl. Widzewska 73) wieczór p. n. „Siedz kolejowy”. Początek o godz. 9 wieczorem.

„LIRA”, (Widzewska 73). Jutro VI koncert popularny Towarzystwa „Lira”. Początek o godzinie 4 po południu.

KLUB RZEMIEŚNICZY. Dzisiaj (w lok. Klubu, Zielona nr. 13) J. Joelson, kand. nauk ekon., wygłosi odczyt p. t. „Znaczenie rzemiosła w gospodarstwie narodowym; historia i stan obecny na Zachodzie”.

ODCZYT. Dzisiaj w lokalu Towarz. krzewienia oświaty, Mikołajewska nr. 11, o godzinie 8 wieczorem p. Eugeniusz Sokolowski wypowie 1 część odczytu p. t. „Praca”.

— Jutro w Tow. krzewienia oświaty, Mikołajewska 11, o godz. 4 po poł., p. Eugeniusz Sokolowski wygłosi II część odczytu p. t. „Praca”.

TOW. WIEDZA. Jutro (w sali fabr. Geyera, Piotrkowska 289) p. Stanisław Majewski wygłosi odczyt p. t. „Wrażenia z podróży do Turcji”.

PRZEDST. AMATORSKIE. Jutro (w lok. „Lutni”, Piotrkowska 108) przedstawienie amatorskie na dochód Ochrony Bałuckiej.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(n) **Ze szkolnictwa.** Ministerium oświaty zwróciło się do zarządów szkół średnich rządowych i prywatnych z żądaniem przedstawienia szczegółowej listy wychowawców z podaniem ich wieku i wyznania.

(n) **Wywóz i przywóz materiałów opałowych** przez komory celne w Królestwie Polskiem wynosił w ciągu ostatnich 9-iu miesięcy roku zesz. 21,414,000 pudów koksu i 51,312,300 pudów węgla.

(a) **„Widy” i paszporty.** W roku sprawozdawczym 1911 do biura policmajstra m. Łodzi, wpłynęło 4446 różnych „widów” dla zamiany na nowe; za przetrzymanie ich nałożono kary na 1015 osób, w sumie 2415 rb. 95 kop. Poddanym rosyjskim, zamieszkałym w Łodzi, wydano kwalifikacje na otrzymanie paszportów z rządu gubernialnego piotrkowskiego 5322; wizowano w Łodzi na wyjazd paszportów zagranicznych 9261, od których pobrano na rzecz Czerwonego Krzyża rb. 5570 kop. 76, uwolniono biedniejszą ludność od tego podatku na sumę 635 rb. Podano próśb o zaginionych widach 3027.

(a) **Przyjazd naczelnika dyrekcji naukowej.** Przyjechał wczoraj do Łodzi naczelnik dyrekcji naukowej, p. Bielajew, w celu rozpatrzenia etatów szkolnych łódzkiego dozoru bóżnicznego, dotychczas niezatwierdzonych.

Ma on również dokonać rewizji w niemieckiej komisji szkolnej.

(n) **Syndykat handlarzy ryb.** Na ostatnim posiedzeniu sądu handlowego postanowiono zarejestrować związek handlarzy ryb, który został niedawno założony w celu regulowania wzajemnych stosunków. Kapitał zakładowy wynosi rubli 33,000.

(a) **Osobiste.** Pełniący obowiązki sztab.-officera do szczególnych zleceń przy gubernatorze piotrkowskim, kapitan Murawlew, przeniesiony został na takież stanowisko przy gubernatorze kieleckim.

(x) **Z V łódzkiego Tow. pożyczk.-oszczędnościowego.** Przypominamy, że jutro o godz. 4 po południu odbędzie się w lokalu Tow. subjektów handlowych przy ul. Długiej № 45, ogólne roczne zebranie członków.

(x) **Czytanki dla dzieci.** Tow. „Wiedza” urządza jutro 25 b. m. następujące czytanki dla dzie-

ci o godz. 2 i pół po poł.: w sali Geyera (Piotrkowska 289) „Mały chińczyk”; w sali Poznańskiego (Ogrodowa 16) „Wnuczka Kazimierza”. Wejście na czytanke 2 kop.

(x) **Ze Stow. drukarzy.** W niedzielę, 17 marca r. b., o godz. 2 po poł., odbędzie się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia drukarzy, w lokalu przy ul. Przejazd № 12. Porządek obrad obejmuje: odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, odczytanie sprawozd. i zatwierdzenie sprawozdania za rok ubiegły, wybór nowego zarządu i komisji rewizyjnej oraz bibliotekarza, wreszcie wnioski członków.

(x) **Ze zgromadzenia czeladników tokarskich.** Jutro, 25 b. m., o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie członków zgromadzenia w lokalu własnym przy ul. Andrzeja № 44. O liczne i punktualne zebranie się uprasza zarząd.

(h) **Ze Stow. gisiorów.** Jutro w lokalu Müllera, ul. Mikołajewska № 40, o godz. 10 rano, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Stowarzyszenia odlewników, w celu omówienia kwestyi wzięcia udziału w wystawie rzemieślniczo-przemysłowej.

(h) **Ze Zgromadzenia kuchmistrzów.** W środę o godzinie 4 po południu, pod przewodnictwem starszego Zgromadzenia kuchmistrzów, p. M. Bawarskiego, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 240, odbyło się ogólne zebranie czeladników kucharskich.

Na posiedzeniu tem, po omówieniu warunków organizacyi zgromadzenia czeladników kucharskich, w myśl ustawy o zgromadzeniach cechowych, wybrano na starszego czeladnika p. Bronisława Wiśniewskiego, na podstarszego p. Stanisława Galusińskiego, a na opiekuna gospody czeladniczej p. Antoniego Tarzyńskiego.

Biura Zgromadzenia i pośrednictwa pracy mieścić się będą przy ul. Zawadzkiej nr. 2, pod kierunkiem starszego majstra.

Od 1-go kwietnia ma być wynajęty lokal, w którym będą się mieścić kancelarye Zgromadzenia majstrów i czeladników.

Ponieważ czas pracy kuchmistrzów jest nie umiarkowany, wielu pracować musi 13 do 15-tu godzin dziennie, zebrani zwrócili się z prośbą do urzędu starszych, aby ten zajął się opracowaniem czasu pracy. Starszy Zgromadzenia przyrzekł zebraniem, że po otrzymaniu odpowiednich danych, zwróci się z prośbą o uregulowanie tej tak palącej sprawy. Na tem posiedzenie zamknięto.

(a) **Jubileusz.** Dzisiaj przypadł 25-letni jubileusz urzędnika poczty p. Bolesława Michałskiego. Koledzy składali mu serdeczne życzenia.

(x) **W teatrze „Casino”** od wczoraj do wtorku włącznie demonstrowany jest „Okret śmierci”, tragedia w dwóch aktach. Od czasu istnienia teatru podobnie świetnego obrazu jeszcze nie wystawiono, jest to ostatni wyraz udoskonalenia sztuki kinematograficznej.

Zakończy przedstawienie journal Pathego, obejmujące wypadki ostatniej doby.

(a) **Zawalenie się muru.** Towarzystwo czeskie „Betania” w roku ubiegłym przystąpiło do budowy domu frontowego i prawej oficyny na terytorium przy ul. Piotrkowskiej № 275. Roboty prowadzone były przez całą zimę prawie bez przerwy. Mury nowej oficyny wyciągnięto do wysokości 4-ch pięt i w myśl zatwierdzonych planów, połączono z budynkiem starej oficyny dwupiętrowej, nad którą zaprojektowano nadbudówkę. Wczoraj w części nowej oficyny, przylegającej do starej, zakładano stopnie kamienne w klatkę schodową i w tym celu wybito w filarze dwa otwory, skutkiem czego osłabione zostały mury, powodując dziś o godz. 5-ej rano zawalenie się całego filaru na wysokości czterech pięt.

Zawalenie to pociągnęło za sobą runięcie części starej oficyny na szerokości jednego okna.

Walące się grudy zatarasowały znaczną część podwórza, dochodząc aż do ścian zabudowań, położonych po lewej stronie.

Walły się mury na szczęście wówczas, gdy robotników na budowlu nie było. Od ogromnej detonacyi zatrzęsły się szyby w niektórych lokalach sąsiednich domów № 273 i 271.

Zbudzeni ze snu lokatorzy starej oficyny zerwali się z łóżek wystraszeni. W obawie grożących budynkowi smutnych następstw—opuścili oni chwilowo mieszkania,

Dzisiaj zjedzie na miejsce komisya budowlana, która prawdopodobnie wyda polecenie usunięcia pozostałych lokatorów.

Nadmienić należy, że przedsiębiorstwo budowlane prowadzą upoważnieni z ramienia Tow. „Betania” pp. Prochaska i Reichert.

(n) **Echa zająć wśród maryawitów.** Prokurator piotrkowski sądu okręgowego przerwał wszczęte śledztwo w sprawie ostatnich zająć wśród maryawitów.

(x) **„Porządki” łódzkie.** Mieszkańcy ulic, położonych w pobliżu rzeźni miejskiej przy ulicy Radwańskiej, żalą się na straszne stosunki, jakie w tej okolicy panują. W lecie nie można otwierać okien i wietrzyć mieszkania z powodu ohydnej woni, jaka wydziela się z suszarni skór i odpadków w rzeźni, jedynie tylko w zimie powietrze bywa do zniesienia. Tymczasem i tutaj zaszła zmiana i to zmiana na gorsze.

Rzeźnia poza obrębem muru posiada dwa place, przylegające do stacyi Karolew, które prawdopodobnie miasto wydzierzawia, lub też daje swoim pracownikom (bez żadnych zastrzeżeń co do używania nawozu), ci zaś pomimo, że place te leżą tuż przy domach familijnych st. Karolew i w obrębie miasta, w biały dzień w poniedziałek o godz. 5 po poł. sprowadzili kilka beczek wozów z ekskrementami ludzkimi i najspokojniej wlewali po placu, w okropny sposób zaturując i tak niezbyt świeże powietrze.

Podając fakt ten do wiadomości publicznej, nie wątpimy, że odpowiednie czynniki zajmą się tą sprawą i wejrzą wreszcie raz w stosunki, w jakich mieszkańcy wspomnianych ulic mieszkają.

(n) **Morderstwo.** Wczoraj dokonano mordu na osobie 53-letniego Franciszka Eigenfelda, handlarza dewocyjnymi przedmiotami.

Eigenfeld utrzymywał kramik przy kościele N. M. P. Kramik ten codziennie był czynny już od godziny 9 rano. Wczoraj Eigenfeld nie przyszedł zupełnie i kramik był zamknięty. Nie zwróciło to ogólnej uwagi. Przybyli do Eigenfelda agenci spółki wyrobów porcelanowych z Częstochowy, zostali zaniepokojeni jego nieobecnością. Poszli jednak najpierw do drugiego odbiorcy swego Jakóba Krzyżanowskiego, mieszkającego na pierwszym piętrze domu nr. 8 przy ulicy Kościelnej, gdzie na parterze mieszkał również Eigenfeld. Po załatwieniu interesu u K, poszli do Eigenfelda służącą Stanisławę Rojewską.

Dziewczyna na pukanie do drzwi nie otrzymała żadnej odpowiedzi. Chcąc się przekonać czy E. jest w domu, dziewczyna zajrzała do wnętrza przez dziurkę od klucza i zobaczyła Eigenfelda leżącego na podłodze.

Bezwzględnie pobiegła na górę i zawiadomiła o tem przybyłych agentów porcelany. Ci zobaczyli to samo. Tknięty złem przecuciem p. Krzyżanowski o wypadku zawiadomił gospodarza domu p. Suwalskiego, który posłał po policję. Policja z pomocą ślusarza otworzyła drzwi do mieszkania i wtedy obecni przekonali się, że Eigenfeld już nie żyje.

Śmierć nastąpiła skutkiem zaduszenia ręcznikiem, którym silnie okryłono E. szyję; prócz tego na głowie znaleziono kilka znaków od uderzeń, ale te nie mogły spowodować śmierci, gdyż okazały się lekkimi.

Na stole stało kilka pootwieranych pudełek z krzyżkami i koronkami. Zdaje się, że mordercy przybyli do E. w celu kupna, a gdy ten obrócił się tyłem, wyjmując żądane przedmioty, rzucili się na niego i zadusili.

Celem morderstwa był prawdopodobnie rabunek, ponieważ E. uchodził za człowieka zamożnego.

Ilości zrabowanych pieniędzy stwierdzić nie było można, albowiem E. żył zupełnie samotnie i nikt nie wiedział ile mógł mieć gotówki. W sprawie tej wszczęto energiczne śledztwo i aresztowano stróża domu przy ulicy Kościelnej nr. 8 i wspomnianego wyżej Jakóba Krzyżanowskiego.

(h) **Pozary.** W nocy, o godz. 1 wyniki pożar w przedalni, dzierżawionej przez M. Kohna, przy ul. Senatorskiej nr. 18. Ogień wynikł przy motorze elektrycznym wskutek krótkiego spięcia i objął surową bawelną, leżącą obok maszyn. Na miejsce wypadku pospieszyli II i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska, które w godzinie pożar stłumiły. Straty są nieduże, gdyż spaliła się w niedużej ilości bawelna aurowa, część sufitu a maszyny częściowo zostały zalane wodą.

— O godz. 5 min. 20 nad ranem, zawezwano straż ogniową na ul. Widzewską nr. 119, gdzie zapaliła się w składzie bawelna surowa, należąca do przemysłowca Wojdylawskiego. Ogień przybrał rozmiary dość duże i zagroził sąsiednim budynkom. Do pożaru pośpieszyły II, III i IV oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska, które pracowały do g. 6 rano. Przyczyna ognia niewiadoma, straty obliczają na parę tysięcy rubli.

(p) **Zamach samobójczy.** Zamieszkała przy ulicy Zarzewskiej nr. 41, 34-letnia robotnica Maryanna W., w celu odebrania sobie życia wypila wczoraj znaczną ilość amoniaku. Po zastosowaniu odpowiednich środków, Pogotowie ratunkowe odwiozło desperatkę w stanie, budzącym poważne obawy, do szpitala św. Aleksandra.

(p) **Wypadek na kolei.** Na stacji towarowej kolei Łódzkiej, J. Riterman, tragarz, pracujący przy rampach wyładunkowych, przechodząc między wagonami, został tak silnie ściśnięty buforami, że odniósł złamanie dwu żeber i liczne wewnętrzne kontuzje. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, przewieziono go do szpitala Poznańskich.

(p) **W ozależeniu bójkę,** jaka powstała wczoraj między dwoma malarzami przy ul. Radwańskiej, Antoni K. doznał wskutek uderzenia głębokiego okaleczenia głowy. Ranę opatrzono mu na stacji Pogotowia.

(x) **Zaginęła dziewczynka** 8-letnia Natalia Konczyńska, zamieszkała przy ul. Widzewskiej nr. 106. Zaginiona jest blondynką; ubrana była w ciemną sukienkę i jasny fartuszek.

(a) **Groźny pożar w Zgierz.** Wczoraj, o g. 6 m. 20 wieczorem, zajaśniała nad Zgierzem olbrzymia łuna, na widok której w całym mieście zagrzębiały trąbki alarmowe a jednocześnie tłumy ciekawych pobiegły w kierunku pożaru. Paliła się fabryka Juliusza Hofmana przy ulicy Zegrzańskiej pod nr. 25, dzierżawiona przez dwóch wspólników: Zandberga i Laksa.

Fabryka ta o 2 piętrach, położona w pośrodku rozległej posesji Hofmana, łączyła się bezpośrednio z piętrowym skrzydłem bocznym, w którym mieści się kotłownia, maszyna parowa i tkalnia dzierżawców Kohna i Grützhendlera. Nadto do obu tych budynków Hofmana, przylega bezpośrednio 2-piętrowa, długa na kilkanaście okien wykończalnia Kernbauma. W całym budynku, dzierżawionym przez Zandberga i Laksa mieściła się przędzalnia, która z powodu zastoju w przemyśle była czynną tylko 4 dni w tygodniu. Wczoraj fabryka była nieczynną i w chwili wybuchu pożaru była zamknięta.

Ogień wynikł na parterze w gremplarni i szerzył się tak szybko, iż zanim przybyła na ratunek miejscowa straż ochotnicza, słupy płomieni buchały już ze wszystkich okien całego gmachu i jednocześnie ogień wydostawał się na dach.

Wobec tak gwałtownego szerzenia się pożaru, boczne skrzydło fabryki oraz wykończalnia Kernbauma, znalazły się w bezpośrednim niebezpieczeństwie. Na te przeto budynki straż ogniowa skierowała akcję ratunkową i po dwugodzinnych, prawie nadludzkich wysiłkach i to zawdzięczając obfitości wody w pobliskim stawie, pożar zdołała opanować, dzięki czemu zagrożone budynki, choć się już na nich zapaliły dachy, uratowano.

Cały gmach, dzierżawiony przez Zandberga i Laksa, wraz z maszynami i towarami, spalił się doszczętnie tak, iż pozostały tylko nagie mury.

Straty, spowodowane przez pożar w budynku, maszynach i towarach, na razie trudno obliczyć, w każdym razie wynoszą one około 80 tys. rb.

W spalonej fabryce pracowało z górą 50 robotników, którzy obecnie pozostali bez pracy, a tem samem i bez chleba.

Zaznaczyć jeszcze należy fakt, który omal nie stał się przyczyną katastrofy. Oto wkrótce po wybuchu pożaru, gdy krwawa łuna zwabiła na ulicę Zegrzańską tłumy ludzi, w chwili, kiedy straż ogniowa wjeżdżała w podwórze Hofmana, pękł przepalony elektryczny przewódnik i, padając na ziemię, zaczął się palić i trzaskać, co wywołało wśród publiczności taki popłoch, iż rzucano się do ucieczki, podczas której wiele osób pogubiło kalosze, parasole i t. p. Na szczęście obyło się bez wypadku z ludźmi.

Straż ogniowa zgierska, przy pożarze wczorajszym dowiodła niezwykłej energii i sprawności. Gdyby nie energiczna akcja ratunkowa, pożar przybrałby niezawodnie o wiele większe rozmiary.

W celu wyjaśnienia przyczyny pożaru, policja miejscowa prowadzi energiczne śledztwo.

Budynek, transmisya, maszyna parowa i ko-

ty, stanowiące własność Hofmana, ubezpieczone były w moskiewskim Towarzystwie na sumę 19,425 rb., nadto budynek sam ubezpieczony był we wzajemn. Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę 5 tys. rubli. Maszyny i towar, stanowiące własność dzierżawców ubezpieczone były w warszawskim Towarzystwie na sumę 26,750 rb.

(a) Z „Uzdrowiska“. Pawilon imienia Leony Poznańskiej na terytorium zakładu dla chorych piersiowych żydów—pod Aleksandrowem—został już ukończony.

Jeden z przemysłowców miejscowych p. M. Prechner zaofiarował się wybudować na temże terytorium pawilon o 24 łózkach.

Do robót mają przystąpić z wiosną r. b.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny (Konstantynowska 16).** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś, w sobotę wieczorem ukaże się po raz pierwszy, jako nowość na scenie polskiej w Królestwie sztuka historyczna w 5 aktach M. Bełcikowskiego p. t. „Obleżenie Warszawy“. Główne postacie odtworzą: Kułakowski (naczelnik z pod Racławic), Rydzewski (król Stanisław Poniatowski), Orłowski (ks. Józef), Mastalski (Zajączek), dalej Różańska, Panczewiczowa, Jasińska, Koteczki, Norski, Topolski, Wojnarowski i inni.

Jutro, w niedzielę po południu: „Uczeń szatana“ sztuka w 6-iu odsłonach B. Shawa; wieczorem o godz. 8 m. 15 po raz drugi „Obleżenie Warszawy“.

(x) **Ze Stowarzyszenia robotników chrześcijańskich.** Jutro Koło dramatyczne przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich w Domu ludowym (Przejazd nr. 34) wystawia po raz pierwszy piękny dramat Wł. Syrokomli w 4-ach aktach a 6-ciu odsłonach p. t. „Wyrok Jana Kazimierza“. Dramat ten nigdy dotychczas w Łodzi grywanym nie był. Koło dramatyczne robotnicy rzeczy takie wystawia z pietyzmem i bardzo starannie. Początek o godz. 7-ej wiecz.

(x) **Koncert dla dzieci i młodzieży.** Towarzystwo „Wiedza“ przy pomocy komitetu pedagogicznego szkoły p. Cholewickiej urządza jutro, w niedzielę 25 b. m. w sali koncertowej (Dzielnia 18) koncert wykonany wyłącznie przez dzieci i uczącą się młodzież. Na popisy złożą się: orkiestra, gra na fortepianie i skrzypcach, deklamacya i odtąńczony w kostymach krakowiak. Wystąpi również zespół mandolinistów i mandolinistek.

Początek koncertu o godz. 3-ej. Ceny biletów dla dorosłych 25 kop., dla dzieci i młodzieży 15 kop.

—?

Z WARSZAWY.

* **Nabożeństwo żałobne za duszę Zygmunta Krasieńskiego** odbędzie się w poniedziałek 26 b. m. w kościele św. Krzyża o godz. 11 i pół przed poł.

* **Morderstwo.**

Wczoraj o godz. 9 i pół wieczorem, kiedy 24 letni rzemieślnik Józef Bukowski, wyszedł z piwni Sadowskiej, znajdującej się u zbiegu ulic Skarszewskiej i Wołowej, strzelił do niego jakiś napastnik, kładąc go trupem na miejscu. Morderca zbiegł.

Bukowski był człowiekiem spokojnym, o przeszłości bez zarzutu, więc tylko jakaś ślepa zemsta lub zazdrość na tle zawodowem mogła tu być powodem zabójstwa.

Bukowski osierocił żonę i dwoje dzieci.

Kraków w hołdzie Krasieńskiemu.

Uroczysty obchód ku czci Zygmunta Krasieńskiego rozpoczął się w czwartek o godz. 10 rano nabożeństwem w katedrze na Wawelu. Mszę św. odprawił ks. biskup Nowak w asystencji licznych duchowieństwa. Podczas nabożeństwa śpiewał chór akademicki.

W ustawionych w środku presbiterium ławkach zajął miejsce rodzina. Między innymi przybyła Róża hr. Raczyńska, I-o voto Krasieńska, synowa poety z prawnukami po córce Zofii, Janem i Władysławem Tyszkiewiczami, synami hr. Elżbiety z Krasieńskich Janowej hr. Tyszkiewiczowej, córki Władysława Krasieńskiego i Róży z hr. Potockich hr. Krasieńskiej, dalej Michał i Franciszek Krasieńscy, Andrzejowa hr. Potocka z

dziećmi, oraz liczni przedstawiciele polskich rodów arystokratycznych.

W stalach zajęli miejsca: Henryk Sienkiewicz, delegacye z Zagrzebia, Pragi i Lublany, prezydium miasta, przedstawiciele władz autonomicznych, profesorowie Uniw. oraz bardzo liczna publiczność.

O godz. 11 i pół. przed poł. odbyła się w wielkiej sali starego teatru uroczysta akademja, wieczorem zaś w teatrze przedstawienie ku czci Wieszcza.

Miasto było wspaniale udekorowane barwanymi narodowymi i specjalnymi nalepkami.

TELEGRAMY.

Petersburg, 23 lutego. (wł.) Według pogłoszek proces partji socjalistycznej ormiańskiej „Dasnakutiun“ będzie przerwany, gdyż podobno w dowodach rzeczowych wykryto fałszerstwa i braki.

Miały zginąć dokumenty, pozmieniano akty śledztwa pierwiastkowego.

Wiele dokumentów nieprawidłowo przetłumaczono z języka ormiańskiego na rosyjski.

Minister sprawiedliwości Szczegłowitow polecił sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi zbadać wszystkie te okoliczności.

Berlin, 23 lutego. (P.) Koło polskie wydelegowało do parlamentarnej komisji rugów wyborczych Chłapowskiego. Na jednym z pierwszych posiedzeń komisji poruszona będzie sprawa nadużyć wyborczych w Swieciu.

Rzym, 22 lutego (wł.) Minister marynarki ma przedstawić w tych dniach parlamentowi nowy program budowy włoskich okrętów wojennych. Z tego powodu dziennik „Roma“ żąda w długim artykule, aby do 1912 roku Włochy zbudowały przynajmniej 10 jeszcze dreadnoughtów i rozporządzały takim sposobem do roku powyższego 16 olbrzymimi pancernikami, oprócz kilkunastu słowich krążowników i torpedowców.

Charbin, 23 lutego (wł.) Dowódca załogi Juczia-dian otrzymał rozkaz od komendanta 23 dywizji traktowania inicjatorów zamachów na miasto Juczia-dian, oraz innych podżegaczy jako buntowników i rabusiów. Uwięziono wiele osób. Wiele z nich ma być straconych.

Waszyngton, 23 lutego (wł.) Według urzędowych doniesień, anarchja w Meksyku coraz bardziej się rozszerza. Kilka miast znajduje się w rękach powstańców. Protesty amerykańskie przeciwko rabunkom są coraz liczniejsze. Wczoraj odbyły się koło Thalaty na południowej granicy starcia, w których powstańcy mieli 37 zabitych, 6 powstańców dostało się do niewoli. Milicya kraju miała 11 zabitych i 9 rannych.

Rzym, 23 lutego (wł.) Według noty urzędowej, koszt wojny w Trypolisie wyniesie z końcem marca 150 milionów lirów. Skarb państwa jednak posiada jeszcze 350 milionów lirów dochodów zwykłych, które również mogą być użyte na pokrycie wydatków wojennych.

Londyn, 23 lutego. (wł.) Zjazd delegatów narodowego związku górników angielskich zwołany został na środę do Londynu. Aż do ogłoszenia postanowienia zjazdu, górnicy nie przedsięwzją żadnych kroków stanowczych.

Wiedeń, 23 lutego. (wł.) „Zeit“ donosi z Konstantynopola: rząd turecki obawia się akcji austriackiej w Nowym Bazarze.

Rzym, 23 lutego. (wł.) Jedynym członkiem parlamentu włoskiego, głosującym przeciw dekretovi aneksyjnemu, był socjalista Ciccetti.

Konstantynopol, 23 lutego. (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu gabinetu obradowano nad represjami ze strony rządu w razie, gdyby flota włoska rozpoczęła akcję wojenną na morzu Egejskim i czyby w takim razie nie należało uważać wszystkich poddanych włoskich, znajdujących się w Turcji, za jeńców wojennych.

BUDAPESZT, 22 lutego (P) Pomiędzy Zemblinem i Panczewem podczas przeprawy przez Dunaj cyrku wędrownego ze zwierzyńcem, skutkiem kry na rzece, przewróciły się trzy promy. Utonęło trzech ludzi i wszystkie zwierzęta.

ODESA, 23 lutego (P) W sprawie 8 wychowańców instytutu poprawczego, oskarżonych o podpalenie tego zakładu w celu ułatwienia ucieczki, skazano 6 na pozostawienie w zakładzie do pełnoletności, 2 na 6 miesięcy więzienia.

Dnia 21 b. m. zmarł, przeżywszy lat 58



STANISŁAW STOKOWSKI

były obywatel ziemski.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dnia 26 lutego w parafii Domaniewice, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na st. dr. żel. Warsz.-Kaliskiej Domaniewice dla przewiezienia do grobu rodzinnego na Powązki w Warszawie, gdzie we wtorek 27 b. m. odbędzie się przy zwłokach nabożeństwo żałobne w kościele powązkowskim; po skończeniu nastąpi złożenie zwłok do grobu, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu

654

żona i rodzina.

Po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66, zmarła w Warszawie

ś. † p.

Lucya Rembowska

Córka ś. p. Lucyana, właściciela dóbr Nowawieś, w powiecie Sieradzkim położonych.

Zwłoki zostaną przewiezione dnia 26-go lutego t. j. w poniedziałek na cmentarz parafialny w Brzeźnie.

Na smutne to obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

RODZINA.

RUDOLFSZTADT, 23 lutego (P) W sejmie księstwa Szwarzburg-Rudolfsztadt na prezesa wybrano socjalistę Wintera, na wice-prezesa socjalistę Hartmana. Deputowani z partji burżuazyjnych oddali kartki czyste.

DOKSAN, (Czechy), 23 lutego (P) W obecności Berchtolda, przyjaciół, znajomych i inasylu odbyło się pochowanie zwłok Aelarenthala w grobowcu rodzinnym.

BIAŁOGRÓD, 23 lutego (P) Z wilaletu skutaryjskiego donoszą o powstaniu malissorowzdłuż całej granicy czarnogórskiej, które szybko się rozszerza. Turcy w potyczkach z malissorami ponieśli znaczne straty. Tutejsze koła urzędowe uważają obecne powstanie za znacznie więcej groźniejsze, aniżeli zeszłoroczne powstanie albańczyków.

KIJÓW, 23 lutego (P) W pow. kaniowskim na polach włościańskich spadł balon z 3 studentami uniwersytetu w Charlottenburgu, którzy wzniesli się w Gruenewaldzie.

PEKIN, 23 lutego (P) Delegaci rządu nankińskiego spodziewani są w Pekinie 25 b. m., gdzie spodziewani są również delegaci z różnych prowincyj dla rozstrzygnięcia sprawy co do rezydencji rządu tymczasowego. Istnieją dane, że stolica przystąpi do Pekinu.

Minister wojny Wansziczen otrzymał dymisyę z powodu choroby, miejsce zaś jego zajął Duan-cziuj, generał-gubernator prowincyj Chubej i Chunań.

MUKDEN, 23 lutego (P) Daotaj otrzymał rozkaz od gubernatora giryńskiego, żeby wypuścić na wolność wszystkich aresztowanych rewolucjonistów i w przyszłości ich nie aresztował.

KULDZA, 23 lutego (P) W bitwie w pobliżu Szicho rewolucjonści stracili 20 poległych i 60 ranionych, cesarscy ponieśli straty znacznie większe i ustąpili ku Szicho, pozostawiając na polu bitwy 4 działa.

Z ostatniej chwili.

Petersburg, 24 lutego (wł.) „Nowoje Wr.“ pomieszcza depezę z Warszawy, w której korespondent zwraca uwagę, że naznaczona rewizja weterynarnego nadzoru przez Zajączkowskiego w mieście wywołała olbrzymi popłoch wśród żydowskich handlarzy mięsem, którzy utworzyli syndykat skupu bydła stepowego.

Zaprojektowano miejską giełdę mięsna, ale magistrat dotąd nie wyasygnował pieniędzy.

Berlin, 24 lutego. (wł.) W księstwie Schwarzburg-Rudolfsztadt do prezydium sejm wybrano wczoraj samych socjalistów, którzy mają w sejmie przeważającą większość. Ponieważ rząd nosi się z zamiarem takiej zmiany ordynacy wyborczej, która odebrała przewagę socjalistom, przeto postawili oni wniosek o zmniejszeniu listy cywilnej księcia i grozą nieuchwaleniem budżetu.

Bruksela, 24 lutego. (wł.) Belgijski minister wojny podał się do dymisyi. Dymisyja ta stoi w związku z niedostatecznym uzbrojeniem fortec i wojska, ujawnionem podczas wypadków międzynarodowych ubiegłego lata.

Londyn, 24 lutego. (wł.) Przedstawiciele właścicieli kopalń odbyli wczoraj naradę z Asquitem, który bezpośrednio potem udał się do króla dla zdania sprawy z obecnego stanu rokowań przedstrajkowych. Dzisiejsze dzienniki wyrażają przekonanie, że widoki zażegnania strajku są bardzo małe i jeśli w ostatniej chwili robotnicy lub właściciele nie ustąpią ze swego stanowiska, to wybuch strajku jest nieunikniony.

Baku, 24 lutego. (wł.) Naczelnik powiatu Ileszkorańskiego doniósł gubernatorowi o potyczce, stoczonej z rozbójnikami perskimi, którzy wtargnęli w granice Rosyi. Zabity jeden żołnierz ze straży pogranicznej.

Baku, 24 lutego. (wł.) Dwóch milionerów Usicinowych odebrało za sfałszowanymi dokumentami kaucyę 4,000 rubli, wniesioną przez żydów. Sąd okręgowy skazał obydwu na 1½ roku do rot poprawczych. Obydwaj milionerzy uwięzieni.

Berlin, 23 lutego. (Wł.) Wczorajsza „Frankf. Zing.“ podała sensacyjną wiadomość o klęsce, zadanej przez wojska tureckie w Jamenie szekowi zaprzyjaźnionemu z włoskami. Wiadomość ta jest najwidoczniej zmyślona, niema bowiem żadnego jej potwierdzenia.

Berlin, 24 lutego. (Wł.) Dziś otwarto tutaj ciekawą i pouczającą wystawę pod nazwą „Kobieta w życiu domowym i przy pracy zawodowej“.

Grudziąz, 24 lutego. (Wł.) Rozpoczął się tutaj przed sądem przysięgłych sensacyjny proces obywatelki miejscowej, Karoliny Kipel, niemiecki, oskarżonej o poczwórne morderstwo, a mianowicie o otrucie w krótkich odstępach czasu własnej matki, swego ojczyma, jego pasierbicy i w końcu swego męża. Powołano do sprawy 73 świadków. Proces potrwa kilka dni.

Berlin, 24 lutego. (wł.) Rozprawy nad budżetem ministeryum spraw wewnętrznych rozpoczną się w poniedziałek lub wtorek. Koło polskie delegowało do pierwszego szeregu mówców posła Morawskiego, a do drugiego Sosińskiego.

Piotrków, 24 lutego. (wł.) Naczelnik telegrafu w Piotrkowie zażądał na czas sprawy Macocha wzmocnienia personelu telegraficznego oraz dodania jeszcze jednego aparatu telegraficznego nowego systemu.

Rzym, 24 lutego. (P.) W czasie posiedzenia parlamentu tłum z flagami urządził patryotyczną demonstracyę na Monte Citorio. Giolitti i inni ministrowie wyszli na balkon i dziękowali. Przed Kwirynalem tłum urządził manifestacyę patryotyczną na cześć pary królewskiej.

Wiedeń, 24 lutego. (P.) Cesarz po kilku miesiącach odbył wczoraj poraz pierwszy półgodzinną pleszą przechadzkę na otwartem powietrzu. Cesarz czuje się zupełnie zdrowym. Przechadzka ta zaprzecza wszystkim alarmującym pogłoskom.

Houston, 24 lutego (wł.) W stanie Alabama, w mieście Houston spłonęło około 60 tys. wałtuchów bel bawełny.

Houston, 24 lutego (wł.) W stanie Alabama, miasto Houston nawiedził silny pożar. Spłonęło 7 dzielnic miejskich, pastwą płomieni padło wiele kościołów, teatrów, fabryk i domów. Tysiące mieszkańców bez dachu. Straty obliczają na 5 milionów.

Kalkuta, 24 lutego (wł.) Angielski statek „Shinshow“ zatonął. Utonęło 50 ludzi.

Paryż, 24 lutego. (wł.) Prasa dzisiejsza podaje sensacyjną wiadomość, że w Dunkierce ukazał się jacht niemiecki „Porthoff“, na pokładzie którego umieszczone były aparaty kinematograficzne. Ponieważ policja portowa zwróciła na jacht baczną uwagę, przeto, korzystając z ciemności, zniknął z portu.

Dzienniki miejscowe wyrażają przekonanie, że jacht ten zawiął do portu w celach szpiegowskich wobec zbliżających się wielkich manewrów floty francuskiej.

Londyn, 24 lutego. (wł.) Zarządy kolejowe postanowiły utrzymać ruch normalny na kolejach w razie wybuchu strajku i dlatego poleciły jaknajoszczędniejsze obchodzenie się z węglem, którego zapasy wystarczą kolejom na cztery tygodnie.

Konstantynowska № 16.

TEATR WIELKI

Konstantynowska № 16.

Tylko trzy gościnne występy

MICHALINY ŁASKIEJ

w otoczeniu jej trupy warszawskiej dane będą:

W niedzielę, dnia 3-go marca 1912 r.

W poniedziałek, dnia 4 marca

o godzinie 5 m. 15 po południu

o godzinie 8-jej min. 15 wieczorem

o godz. 8-jej min. 15 wieczorem

Dama od Maksyma

Farsa w 3 akt. Jerzego Feydeau.

LULU

Krotochwila w 4-eh aktach K. Webera.

Niebieska myszka

Farsa w 5-akt. E. Engla i J. Horsta.

Bilety wcześniej nabywać można codziennie w cukierni W-go Roszkowskiego, zaś w dniu przedstawienia w kasie Teatru Wielkiego.

Dr. St. BENEDYKT KWIATKOWSKI

ord. w chor. serca, przem. materji i trawienia zimą w Meranie

:: :: :: :: (Haus Venosta), latem w Marienbadzie. :: :: :: ::

Szkoła tańców St. Zaborskiego

Dzielną 31, przyjmuje zapisy na

658

Nowy Kurs

Zgłoszenia przyjmuje w dzień. — Piotrkowska 97, w zakładzie fotograficznym, wiecz. — na miejscu Dzielną 31.

LEKOCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego Tadeusz Joteyko

ul. Juliusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

A.A.A.A. Niemkę bonę, muzykanta, wprost przybyłą z zagranicy, gospodynię z 5-0 letniem świadectwem poleca Biuro Ludwińskiej Piotrkowska 92. 1459-4-2

A.A.A.A. Potrzebna niemka z 4-0 klasowym wykształceniem na wyjazd. Biuro Śękowskiej, Przejazd 14. 1409-3-3

AIAIA! Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam magazyn kapeluszy damskich z wyrobioną klientelą, egzystującą parę lat — tanio, byle zaraz. Oferty składać pod „Kapelusze” w Adm. Rozwoju. 1576-5cs-3

AIAIA! Kredens, stół, krzesła, otomana, zegaz, garnitur salonowy, szafy do ubrania, bielizniarka, umywalnia, trema, łóżka dębowe ozdobne, oraz obrazy, lampy, różne drobiazgi, sprzedam tanio, mieszkanie odnajmę. Nawrot 44, m. 3. 1403-6-3

AIA! Różne meble z 4 pokoiów sprzedam tanio, mieszkanie wynajmę. Główna № 51, m. 3, piętro 1-e, front. 1402-6-3

A.A. Kredens oszklony z lustrem, stół, krzesła, otomanę z półką, garnitur mebli, tremo, słupy, stoliki, łóżka z materacami, bielizniarkę z lustrem, tualetę, umywalnię, szafy do ubrania, biurko, bibliotekę, etażerkę, lampy, obrazy, różne drobiazgi, częściowo bardzo tanio. Piotrkowska 225, m. 2. 1485-3-1

A. Meble rozprzedam jaknaj-taniej aby zaraz, wyjeżdżając: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, tualetę, kredens, stół, krzesła, szafę, otomanę, łóżka z materacami, bielizniarkę z lustrem, umywalnię, biurko na szafkach z fotelami, gramofon, dywany, obrazy olejne. Piotrkowska 192, m. 5. 1504-1

A. Zaraz mieszkanie do odstąpienia tanio: 3 pokoje z kuchnią, wanną i klozetem, III-cie piętro, front, balkon; tam też do sprzedania i różne domowe rzeczy tanio. Ekateryniburska № 20, mieszczk. 24. 1419-3-2

A. Meble z trzech pokoiów rozprzedam tanio, oraz maszynę nożną. Południowa 24 — 14. 1507-4-1

Bryczki, 2 furgony rzeźniczkie do sprzedania w zakładzie powozowym. Lubelska № 6, przy Zarzewskiej. 1327-3cs-3

Bajecznie tanio wyprzedajemy piękne materiały na damskie suknie. Piotrkowska 128 — 13. 1475-3ps-1

Bezwarunkowo 5 lat można nosić garnitur ze „Skóry angielskiej”, tokleć 50 kop. Piotrkowska 128 — 13. 1474-3ps-1

Chcę pożyczyc trzy tysiące na pierwszy numer hypoteki. Oferty w Adm. „Rozwoju” pod lit. „L. O”. 1497-3-1

Dom w Chojnach o 4-eh mieszczaniach do sprzedania. Ul. Wesoła 20. 1349-3cs-3

Do sprzedania gitara, mandolina, półtonowa harmonia, ul. Piotrkowska 99, m. 11; od 7-jej do 9-jej wiecz. 1481-2-1

Filia piekarska w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość: Staro-Zarzewska nr. 59 w piekarni. 1505-2-1

Maszyny 2 Singera bebenkowe prawie nowe i maszyna za 6 rb. Piotrkowska № 103 — 5. 1255-15swc-4

Kupię furgon piekarski na jednego konia. Wiadomość: Młynarska 20. 1490-2-1

Meble nowe sprzedam zaraz. Słowiańska nr. 8, 1-e piętro. 1503-1

Meble rozprzedam prawdziwie okazynie bez blagi, proszę się przekonać, bardzo tanio: łóżka z materacami, umywalnię, bielizniarkę, tualetę damską, szafę, otomanę, zegaz, lampy, tremo, kolumny, kredens, stół, krzesła, biurko, fotel, parawanik, gramofon, maszynę nożną. Zachodnia nr. 29, m. 7A. 1505-2-1

Magiel w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Chojny: Wązka 28. 1584-3-3

Maszyny dwie sprzedam, ulica Ziota 3 m. 47. 820-8s-5

Oddam chłopca niechrzczonego na własność. Staro-Zarzewska № 27. Zaniska. 1485-2-1

Otomany gotowe, materace, leżanki, sprzedają najtaniej; przyjmuję obstalunki, zakładam firanki. Rozwadowska nr. 14, tapicer. 1498-1

Oddają się pianina do grania na godzinę od 9 do 12 i od 5 do 10. Wólczańska 65, m. 2. Główna 50, m. 42. 1513-2w-1

Potrzebna zaraz zupełnie zdolna staniczarka, upinaczka; wynagrodzenie dobre. Długa 24. 1510-1

Pokój kawalerski, umeblowany, zaraz do wynajęcia. Dzielną nr. 31, m. 32. 1511-1

Potrzebne podręczne zdolne do kapeluszy. Benedykta nr. 35. 1508-2-1

Plac frontowy ze stajniami, wozownią i mieszkaniami do wynajęcia od 1-go kwietnia. Konstantynowska 100. 1469-2w-1

Posiadłość 3-eh morgow w tem dom o 3-eh mieszczaniach: obora, stodoła, ogród owocowy i warzywny do sprzedania. Przędzalniana 84, m. 6. 1472-3-1

Potrzebni na wieś: ordynarysze z posyłkami oraz luzacy dorosli, chłopaki od 18-tu lat i dziewczyny do robót polnych na sezon. Zgłoszenia przyjmuje Janusz Szpotański. Targowa 30, m. 7. 1486-2-1

Potrzebna nauczycielka na wyjazd. Długa 131, m. 20. Debowski od 1-jej do 3-jej. 1487-3-1

Poszukuje szycia z haftem w domach prywatnych. Wiadomość: róg Aleksandryjskiej i Franciszkańskiej № 34, m. 35. 1474-1

Pierwszorządne Kaucyonowane Biuro Nauczycielskie Karpiskiej w Warszawie, Moniuszki 7, telef. 120-82, poleca: nauczycieli, nauczycielki, bony, freblanki, wychowawczynie. Sprowadza angielski, francuzki, niemki. 3883d

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, porady, Dawid Maków. Widzewska 56. 1484-1

Przyjmę na mieszkanie 3 panie z całodziennym utrzymaniem, lub bez. Przejazd № 48 m. 21. 1532-3-3

Potrzebny młodzieniec 15 — 17 letni, umiejący poprawnie pisać po polsku i po rosyjsku. Oferty składać w Administr. pod lit. „J. S.” 1595-2s-2

Panienska, kierująca się na nauczycielkę, znajdzie praktykę w szkole wzorowej. Wiadomość w mlecarni, Piotrkowska 141, 1400-2s-2

Potrzebna zdolna prasowaczka do garderoby w chemicznej pralni. Wiadomość Ludwiki 42 (Luizy). 1417-3sp-2

Pokój do wynajęcia — tamże obiady w różnych cenach. Widzewska 106 A. 6. 1372-5cs-3

Powóz do sprzedania kryty i chomonta angielskie czarne. Częstochowska № 8 — 12. 1491-3-1

Potrzebna prasowaczka do pralni. Zachodnia № 52 w podwórzu. 1492-1

Przyjmę na mieszkanie dwie inteligentne panienki. Średnia № 12 — 18. 1495-3-1

Pokój umeblowany, frontowy, zaraz do wynajęcia. Piotrkowska № 131. Wiadomość u fryzjera. 1427-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia. Wiadomość: Orla № 17. 1535-3-3

Potrzebna prasowaczka na mieszczańską do pralni. Andrzeja Nz. 56. 1459-2-2

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 255, mieszczk. 5. 1454-4-2

Potrzebny wspólnik z kapitałem rb. 50 do wyrobionego interesu. „Rozwój” pod „Pewność”. 1493-1

Różne mieszkania od 2 do 4 pokoiów z kuchniami, wszelkimi wygodami, oraz różne sklepy zaraz lub od kwietnia. Zarzewska 47-49. 654-10ss-0

Sklep do sprzedania; urządzenie sto rubli. Ulica Widzewska Nr. 246. 1501-1

Sprzedam karuzel. Ul. Wspólna Nr. 24, Bałuty. 1500-2-1

Sprzedam gospodarstwo w Kuluszkach. 8 morgów ziemi, 3 domy i ogrody, cena przystępna, oraz do wynajęcia dom o 4 mieszczaniach z ogrodem na letnisko. Wiadomość: Widzewska nr. 128, mieszczk. 42. 1502-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Jana № 19, Radogoszcz. 1168-3s-1

Szukam od 1-go lipca 4-eh pokoiów z kuchnią i klozetem, oraz stajnię drewnianą na nie-pryncypalnej ulicy. Oferty z ceną „Rozwój” pod „R. P. 500”. 1575-3s-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu zmiany interesu. Pałacowa Nr. 5, Bałuty. 1488-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Gubernatorska 26. 1468-2-1

Sprzedam wózek dziecięcy, prawie nowy. Staro-Targowa 52, m. 9. 1477-2-1

Szczenięta do odstąpienia, poutery inylwskie. Rządowska Nr. 90, apteka. 1450-1

Stróż żonaty, oznajmiony z motorem, potrzebny, świadectwa wymagane. Konstantynowska Nr. 57. 1470-2-1

Sklep do sprzedania kolonialno-dystrybucyjny. Rokicińska 24. 1467-3-1

Sprzedam magle. Ulica Zawadzka 49 (miasto). 1494-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Grabowa № 25. 1515-3-3

Sklep kolonialny w dobrym punkcie do sprzedania nie drogo z powodu choroby żony. Ul. Łagiewnicka № 2, za Bałuckim Rynkiem. 1305-3cs-3

Sklep spożywczy do sprzedania bardzo tanio z powodu kalectwa, przy Drewnowskiej № 7. 1319-3-3

Sprzedam kuchenne szafki, stół, szafę, stoły, bardzo tanio. Nawrot 55. 1412-2s-2

Sklep do sprzedania. Franciszkańska № 6. Wiadomość: w piekarni. 1320-3-3

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Wspólna 11, Bałuty. 1416-3-2

Tanio tapicer przyjmuje obstalunki; przerabia meble, materace, proszę zawiadomić kartą pocztową. Lipowa 52. Ruszkowski. 1512-2-1

Ubrania męskie używane oraz smolking, tanio do sprzedania. Wiadomość: ulica Pusta 22, piętro 2-ge. 1466-2-2

Umeblowany mały pokój do wypuszczenia. Przejazd 46, 1-e piętro, mieszczk. 5. 1456-3-2

Zdolna kamizelczarka i podręczna potrzebne zaraz; tamże przyjmuję się uczenie. Wiadomość: Nawrot 32, m. 17. 1478-1

Magle do sprzedania zaraz w dobrym punkcie. Ul. Średnia nr. 2. 1401-2w-1



Specjalnie tutaj przyjechałem Pathéfon ujrzeć ja pragnałem, Efektów tutaj ja doznałem, Często dość chodzić tu zacząłem J A. Wodzyński w Łodzi znany A więcej znane Pathéfony Liczyć nie będę ja membrany No bom dotychczas nie szalony Y Pathéfony są bez tuby Sa... takie co bez igieł grają Kawecąkę znasz... mój człeku luby Żadny jej głosik w Łodzi znają A płyty dobrze są nagrane. Dowód najlepszy, że ufacie Patéfon dobrą ma membranę A że dwustronne — chyba znacie Tuby nie grają wszak bez szumu Nańby nie zna ta firma stara Eh bien, nie trzeba mieć rozumu Fi donc... to nowość jest nie rara (nie rzadka) O firmie mojej wiedzą w Łodzi Nawet klienci reklamują Ou fin sera Piotrkowska 17 pamiętać nie zaszkoździ Wodzyński!!! (pisma to zwiastują) Towar tu biedny i bogaty Kupić i obstalować może Lub za gotówkę lub na raty Więc pomóż mi Wszemchny Boże. Specjalny skład Pathéfonów Łódź, Piotrkowska 117. Cenniki i repertuary bezpłatnie.

CASINO

Od dnia do Poniedziałka
do 23 lutego wstęp wolny

Tylko w Casino

Między innymi

668

Najwspanialszy obraz od czasu istnienia kinematografu
ostatni wyraz udoskonalenia w sztuce kinematograficznej

OKRĘT ŚMIERCI

Tragedya w 2-ach aktach

Obraz ten jest bezwarunkowo bez konkurencji pod względem techniki i gry artystów.

Ceny miejsc popularne.

Orkiestra koncertowa Sekstet.

Wydawnictwa GEBETHNERA I WOLFFA

SWIAT ZWIERZĄT

Tom I. Zwierzęta ssące.

Wydanie polskie pod redakcją prof. Jana Sosnowskiego. Barwne opisy życia i obyczajów zwierząt. Obejmuje około 400 stron toki na pięknym kredowym papierze. Zawiera 550 ilustracji w tekście, fotografii zdjęmowanych z natury, oraz 13 rylin wielobarwnych na osobnych tablicach.

Cena za egzemplarz broszurowany **rb. 8.**
" " " w ozdobnej oprawie **rb. 10.**

Tom II teje objętości, zawierający

Ptaki, ryby, płazy, gady, owady,

wyjdzie w 12 zeszytach po kop 60, z przesyłką kop. 70.

Zeszyt I ukaże się w początku kwietnia r. b.

dalsze — dwa razy na miesiąc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

513

RUTYNOWANY

493

BUCHALTER-HANDLOWIEC

ma kilka godzin dziennie wolnych. Łask. oferty Główna № 9 m. 7.

NAUCZYCIEL

udziela korepetycji
oraz przysposabia na świadectwa. Piotrkowska 117, m. 17,
zastać można od 5—8. 4917-5s-1

LOKALE

zajęte obecnie przez gimnazjum
Wifanowskiego, a mianowicie:
parter, I-sze i II-e piętro, na Mikołajewskiej 83 i Ewangelickiej 18,
są od I-go lipca w całości lub
też częściowo do wynajęcia.
Wiadomości udziela właściciel
domu B. Jerosalimski, Piotrkow-
ska 56. 640-3-1

Kartofli

wyborowych, jadalnych, 500 kor-
cy, ma do sprzedania z odstawa.
Majątek „Sarnów“, poczta Łódź
skrzynka pocztowa 56. 662-3-1

ZARYBEK

jednoletnie karpie za kopę od
4 rubli, jednoletnie pstrągi,
ókunio-pstrągi, sumy-karły, i t. d.
są do sprzedania. Zamówienia
przyjmuje administracja hodowli
ryb, Okolowice. Adr.: Konstan-
tynów, przez Łódź. 664-3-1

Jest do sprzedania na dogodnych warunkach **WILLA**

Dom—maszy z drzewa zbudowany, na wysokim podmurowaniu, posiadający w so-
bie 6 pokoi i kuchnię, przed domem od strony ogrodu obszerna weranda, zaś pod
domem jest wygodnie urządzone piwnice, w podwórzu odpowiednie do potrzeby
budynki i studnia z wyborną źródłaną wodą, przytem piękny fruktowo spacerowy
ogród, w środku którego jest staw zarybiony z bieżącą wodą oraz łaźniak do
kąpieli. Grunt suchy, przepuszczalny. Powietrze wysmienite z otaczającego w oko-
licy lasu Łagiewnickiego, blisko Łodzi 40 minut jazdy. Wiadomość: Przejazd № 18
miesz. 7. 666

CYRK Devigne

W sobotę 24 lutego 1912 roku 606

Wielkie Sportowe Przedstawienie

udział bierze cała trupa i nowi debiutanci.

DEBIUT znakomitych **KAROLI**

pierwsi królewsko-węgierscy magnaci jeźdźcy.

Dalszy ciąg międzynarodowego championatu **WALKI FRANCUSKIEJ**
na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym
kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Haupta,
na ogólne nagrody 2,000 rubli. Dzisiaj 4 walki:

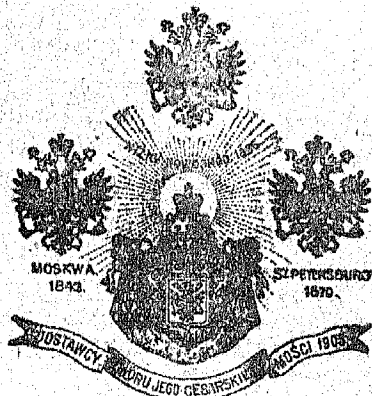
1) Jan Berg.—Rissbacher, 2) Osipow.—Karpini, 3) A. H. Egeberg—
Cyganiowicz-Zbyszko, 4) Strenge—Weber.

Szczegóły w programach. — — — Początek o godz. 8¹/₂ w.

Anons: W niedzielę, 25-go lutego 1912 roku dane będą 2 świątecz-
ne przedstawienia. Popoł. o godz. 5, wiecz. o godz. 8 i pół. Jak
w popołudniowym tak i w wieczornym przedstawieniu dalszy ciąg
międzynarodowego championatu walki francuskiej.

Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne
Ludwińskiej (Piotrkowska 92).

poleca nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodowo-
ści z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospo-
dynie, towarzyszkę, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespon-
dentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handlu.
Świadczenia posiadają chlubne. 154



PARIS 1900 GRAND PRIX.

BIAŁY TYDZIEŃ!

Otwarcie Wystawy

w niedzielę dnia 3 marca r. b. o godzinie 1-iej po poł.

W niedzielę dnia 3 i 10 magazyn otwarty od godziny 1—6 po południu.

Tow.
Akcyj.

„ZYRRARDÓW”

Piotrkowska № 87.

Telefonu 24-26.

Powrót ze służby wojskowej.

„Jeżeli zwracam się do pana, to z powodu syna mego, który przeszedł od czasu powrotu z wojska, przeziębienie, które nie chciało się wyleczyć. Co rano kaszle około godziny wydzielając śluzem znaczną ilość śluzu i żółci, po śniadaniu kaszel uspokaja się. Gdy tylko następują pierwsze chłody kaszel się wzmacnia, a gdy się ociepla chory czuje się lepiej i kaszel się zmniejsza. Mimo to syn mój czuje się dobrze. Ma dobry apetyt. Rodzice jego nie cierpieli nigdy na kaszel, w rodzinie nie było chorych na płucę. Jedną z naszych dobrych znajomych została wyleczona pastylkami Guyot'a. Uprzejmie proszę o nadesłanie mi tychże.

Podpis: Marie Desnoix, 125, ul. de Sévres. Paryż“.



Desnoix.

Aptekarz, do którego był skierowany list z dnia 19-go października 1896 r. wysłał niezwłocznie żądany flakon.

Po upływie zaś kilka tygodni p. Desnoix napisała do niego co następuje:

„21-go listopada 1896 r. Panie Guyot, gdy syn mój zaczął zażywać nadesłane mi kapsułki dziegieciowe Guyot'a, śluz połączony z żółcią przestała się wydzielać i wkrótce kaszel znikł zupełnie, powrócił rychło do sił i po zażywaniu tego doskonałego środka przez pewien czas został zupełnie wyleczony.

Zażywanie kapsułek dziegieciowych Guyota po 2—3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najpoważniejszego kataru i najbardziej zadawnionego bronchitu. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płuc przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytlamaczające. Najlepiej katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchitis.

Dlatego też najlepiej waleczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymane ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, dają się łykać z łatwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsułek dziegieciowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

Żądajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota. Aby uchronić się od wszelkich pomyłek, prosimy zwracać uwagę na etykiety na flakonie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubym i tłustym piśmem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na akos etykiety, również adres laboratoryum: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odwzorowany podpis „GUYOT“. Cena kapsułek Guyot 1 rb. 25 kop. za flakon.

Karaca kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopiejek dziennie, a wyzdrowienie pewniennie.

P. S. Osoby, które nie mogłyby połknąć kapsułek, mogą je zastąpić Smolą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego więcej zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zjawiający się tegoż środka będzie ten sam jak zażywanie kapsułek i uzdrowienie nastąpi niezwłocznie.

Cena płynnego dziegieciu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon.

Sprzedaż w składzie: Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata.

Składy w Łodzi: N. J. Hiller, ul. Piotrkowska, Lud. Spiess i Syn, ul. Piotrkowska 107, Gustaw Rosenthal, skl. apt., ul. Mikołajewska 18, A. Lipiński, skl. apt. ul. Nowomiejska 1. 5415

Zalecany przez pp. lekarzy

KEFIR B. PATZEROWEJ

Łódź, Mikołajewska 31

Dostawa do domów rano i po południu. 1600

Wiadomym jest całemu światu,



Że na **PIĘCI, PRYSZOCIE, WAGRY, mokro i sucha LISZAJE, KROSTY** i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszechnionego i uznanego przez powagi lekarskie

MYDŁA ks. KNEIPPA

z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. reprezent. Bez tego podp. — falsyfikaty. Po 40 k. każ. watek sprzedają wszystk. apt., skl. apt. i perfumerye. Reprezentant: **M. Niedzwiedz, Warszawa, Graniczna 6.** 1591

Pierwsza Modna Fachowa SZKOŁA KROJU I SZYCIA

Dyplomowana z I-ej Akademii Fachowej Francusko-Angielskiej w Wiedniu i Pradze czeskiej. Wykonywa na miejscu wszelką damską toaletę. Nauka w Szkole udziela się podług ułatwionego systemu, tak że uczennice moje pojmują naukę z łatwością, w ciągu miesiąca, poznając przynajmniej 50 modeli.

Dodatkowy krój bielizny. Z poważaniem **Spacerowa 27. K. ZDYBICKA 614**

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.** Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Instytut Roentgenologiczny i Światłoleczniczy D-ra A. GROGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej, 185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampą Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonwalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).
Badanie krwi na syfilis.

Godziny przyjęcia: 8—11 rano i 6—8 wiecz. Panie 5—6 w. Niedziele i święta: 9—12 rano.

FOSFORYZOWANA MACZKA MLECZNA DLA DZIECI **Alpina**

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3691

AGATOL proszek 20 i 35 k. pasta 20 k. eliksir 30 i 50 k.

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12.

Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie, jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bóla, daje im zdrowy i biały wygląd. **Żądać wszędzie!** 2897—30

Lecznica D-ra A. Steinberga

Benedykta № 5, Telefonu № 22-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Ortopedia. Mechanoterapia (skrępowania kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości), Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowalcz. Prześwietlenia i fotozatrzaśnienie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektroterapiacyjny. Arsonwalizacja. Stosowanie prądów stałych, przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza chorób nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kapłole świetlne w gorącym powietrzu. Kapłole 4-komorowe (vior Zellen-Bad). 137c

DEBILNOŚCIAM **FOSMOZA** NAJLEPSZY ŚRODEK LEKARSKI

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. **FOSMOZA** zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rosnienia. 3781

Liczne opinie Pp. Lekarzy, ordynatorów szpitali dotyka się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. **Cena pudełka 1 rb.**

Wyższa szkoła kroju i szycia „JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.
Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu ocenienie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu dwy wydziały szwalniczym. Przyjmują się oblatunki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysła się za zaliczeniem pocztowym. 2456R

Najlepszy środek do mycia włosów **SHAMPOING** DLA DZIECI

5817

Przeciw kokałkowi, przy kaszlu, astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc, wzbudza apetyt, uspokaja nerwy, „Kosullin“ aptekarza J. Sankiego w Brzesku Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Żądać wszędzie. — W Łodzi u Spiessa. 1969—d=

Dr. med. J. Szwarowasser Pielęgniarka 10.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kisielki i przemienny materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędna dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wyznaczenia i krwi w laboratorium własnym. Od 11—1 rano i od 6—7! po południu. 452r

Doktór Medycyny Edward Bernhardt Cegielniana 10.
Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i serca). Przyjmuje od 8—10 rano i od 4—6 po południu. 519

Dr. A. POZNAŃSKI Chor. uszu, nosa, gardła i wawn.
Przyjmuje od 9—10 rano, i od 5! — 7 po poł. W niedziele i święta od 9—10! rano. PRZEJAZD 6, Telef. 22-86. 477-15-1

SPECIALISTA
chorób skórnych, wenerycznych
i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie zastosowanie
preparatu „606“.

ZACHODNIA № 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,
w Niedziele 9—3. 2897

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilia, skórna, weneryczna,
choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.
dla dam od 4—5. W niedziele i
święta tylko do 3 rano. 746X

Dr. FRANCISZEK
KOZIOLKIEWICZ
(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci
i kobiece. Przyjm. od 9 1/2—11 r.
od 6—8. 1426

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2763r
Mł telefonu 21.19.

Dr. I. Silberstrom
przeprowadził się na ul. Zawa-
dzka № 12. Choroby skóry,
włosów i weneryczne. Przyjmuje
od 11 1/2—2 1/2 p. p. i od 5 1/2—8 1/2 w.
Panie: 4 1/2—5 1/2, po poł. W niedz.
od 3—ej po poł. 712r

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu.
PASAŻ MEYERA Nr. 1
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p.
Telefonu Nr. 28-39. 2859

Specjalista chorób włoś-
now, skórnych (piegi i prysz-
czyki), wenerycznych i wenerycz-
nych (syphilia)

Dr. S. SZMITKO
ŚREDNIA № 2
Kabinety elektryczności, masaż
i kometyczne.
Przyjmuje od 8 do 9-aj po poł.
i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzejka 7. Tel. 170.
Choroby skórne, wenerycz-
ne i moczopłciowe.
Leczenie przy pomocy panowit od g.
11—1 1/2—3 po poł. punkt
1—3 po poł. w niedziele i święta
1462r

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i wenerycz-
ne.
UL. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od
4—7 1/2 wiecz., w niedziele i
święta od 9 do 12 1/2.
Mł telefonu 20—60. 1877

Dr. Bejt
Średnia 5.
Choroby skórne, wenerycz-
ne, włosów, kosmetyka lekarska.
Leczenie Syphilia, Salvarsanem
EHRlich-HATA 606 (wśródzielnie).
Leczenie elektrycznością (elek-
trobilsem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—8 w.
W niedziele i święta od 1—3 p.p. 368r

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób skór-
nych, włosów, wenerycz-
nych i dróg moczowych.
Kabinet Kosztogowski i Swiato-
wicz, Krótka 4 tel. 19-48.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.
dla pań osobna poczekalnia. 426r

Dr. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Remedyka № 9.
9—12 r. i 4 1/2—7 1/2 w.) 1485

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczno
GEGIELNIA 14.
Od 8. 11—1 i 4—7 1/2 w. 76r

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER i SPECJALISTA
CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23.
Telefon 16-35.
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2
do 6 1/2, po poł. 3331

Dr. Jan Caderski
Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2944

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8.
Po poł., pane od 5—6. W nie-
dziele i święta od 8—1 r. 376r

Dr. W. Dutkiewicz
choroby skórne i weneryczne
(stos. 606). 8 1/2—10 1/2, rano i od
4—7 1/2, w: W niedziele od 9—12
rano. Zielona 19. 347-r.

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszki).
Wschodnia № 48.
przyjm. od 8—9 r. 15—7 p. 352r

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnątrz-
nymi (spec. żołądka i kiszki).
Godzennie od 8—10 rano i od 5
do 7 po poł. Telefon 23-10. 350r

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa
i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19-24.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;
w niedziele od 10—11. 2857

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (ko-
smetyka), WENERYCZNE I MOCZO-
PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2,
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w.
rano od 8—4 po poł. 1420—r

Choroby weneryczne,
skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piobarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8
wiecz. koblów od 4—5. 1931—r

Dr. Fr. Łukasiewicz
Stara-Zarawska № 36.
róg Słonowa)
Choroby żołądka i kiszki,
wewnętrzne i dalacyjne.
Przyjmuje do g. 11 rano i od
3—ej do 6—ej, po poł. 2209r

Dr. Felicya Goldberg
Mieszka obecnie
ul. Piotrkowska 107.

Dr. Mikołajewski
Mikołajewka 67.
Przyjm. od 8—9 1/2 rano i 5—6 1/2
po poł. w niedziele i święta tylko
rano od 8—10 r.

ZĘBY sztuczne od 75 k.
Piomby od 50 k.
na kauczuku, złocie—
bez wyjęcia korzeni. Piombowanie
złotem, srebrem, porcelaną. Wyj-
mowanie zębów bez bólu.
Przeróbka i reparacje na pocze-
kanie. Lek.-dent. S. LIPOWSKI,
Piotrkowska 92. 381r

Dr. Skalski
Akuszerya choroby kobiece i we-
wewnętrzne. Przyjmuje od 5—5 po
poł. ul. Rokicińska 47, tele-
fon 18-19. 2294

Pierwsza chrześcijańska
LECZNICA zębów i jamy ustnej
wstawia najlepsze zęby i piomby
od 10—7 w. Porada 25 k.
401 Przejazd № 8.

Dr. MAISEL-KONTOROWICZ
AKUSZERYA, CHOROBY KOBIECE
i WEWNĘTRZNE.
Mieszka obecnie: Wschodnia 39
(róg Południowej). Przyjmuje do
g. 10 i od 3—6 po poł. 210

Dr. med. Wincenty
ŁUKASZEWICZ
b. kliniczny dr. w Petersburgu
zamieszkał w Łodzi. 108
Zawadzka № 10.
Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci.
Przyjmuje od 10—12 r. i od 4—6 w.

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzejka 13.
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8
po poł. W niedziele i święta od
g. 10—1. Telef. 25-25. 507—1

Dr. GUSTAWA 3544
ZAND-TENENBAUMOWA
CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE
WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 10—11 i od 7—8.

Dr. Eugenia
Korer-Gorszumi
CHOROBY KOBIECE.
Przyjmuje od 3—6 p. p. W nie-
dziele od 9—12 rano. 2567
Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

PISARZ
S. WEINTRAUB ŁÓDŹ,
ul. Południowa № 6
pisze do różnych instytucji rządow-
wych apelacje, prośby i t. p. 4460

3 mieszkania
do wynajęcia o 2-ch pokojach
z kuchnią, z wszelkimi wygodami.
Przejazd 45, u gospodarza.
660—1

3 mieszkania
do wynajęcia o 2-ch pokojach
z kuchnią, z wszelkimi wygodami.
Przejazd 45, u gospodarza.
660—1

Uwaga!

Olbrymi wybór najgustowniejszych
KRAWATÓW

Koszul	Parasoli
Kolnierzy	Bielizny
Mankietów	walnianoj
Szalików	i półwałnianoj
Chustek	prof. JAEGERA
jedwabnych	Bluzek
i półjedwabnych	Serdaków
Szelek	Fartuszków
Pończochy	Skarpotki
Szale gazowe i „Crepe de chine”	Żabotki, Krawatki,

POLECA MAGAZYN GALANTERYI
M. KOŁODZIEJSKI
№ 3. Ulica ANDRZEJA № 3.

Nr. 2200 **Obwieszczenie.**

DYREKCJA
Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa,
Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że zażądane
zostały pożyczki na nieruchomości:

- 1) pod № 1824 przy ulicy Przejazd, przez Jana Pio-
trowskiego, pierwotna rb. 30,000;
- 2) pod № 114a przy ulicy Drewnowskiej, przez Berka
i Mariem małżonków Kwal, dodatkowa na nowe budowle
rb. 15,000;
- 3) pod № 321kx przy ulicy Ekaterynburskiej, przez
Melide Radacz, odnowiona z konwersacją rb. 23,500 i do-
datkowa z przeszacowania rb. 7,000;
- 4) pod № 1109E przy ulicy Mikołajewskiej, przez Wła-
dystawa Wścieklicę, odnowiona z konwersją rb. 30,000;
- 5) pod № 1293D przy ulicy Żelaznej, przez Mendla
i Taubę małżonków Pomeranc, odnowiona z konwersją
rb. 7,500 i dodatkowa z przeszacowania rb. 5,000;
- 6) pod № 901e przy ulicy Słowiańskiej, przez Moszka
Gutgolda, pierwotna rb. 16,000;

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanych po-
życzek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcyi w prze-
ciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwiesz-
czenia.

Łódź, dnia 24 lutego 1912 r. 607

„LUNA”

Przejazd № 1. Przejazd № 1.
Dziś wspaniały program!!!

GALERNIKI № 13 i 10

Wzruszający dramat w 2-ch częściach w wykonaniu najlepszych
artystów teatrów królewskich w Kopenhadze.

Dziennik Pathé z ostatniej kroniki.
Prince podróżuje—komiczne.

NAD PROGRAM:
Uroczystość 200-letniego jubileuszu urodzin Fry-
deryka Wielkiego w Poczdamie 24 stycznia 1912 r.

Do sprzedania

prasa śrubowa (Spindelpresse) w dobrym stanie, fabryki J.C. Hauboldt w Chemnitzach 140x100 centymetrów, 4 filary po 60 milimetrów grubości, największa wysokość do napelnienia 165 centymetr. z 4 kołami pasowemi t. j. do przyśrubowania i odśrubowania. Wiadomość: Grodziska Fabryka Tektury Antoni Hordliczka, Grodzisk, stacya dr. Z. W. W. 537

WYGODNE MIESZKANIE

2 pokoje z kuchnią (z wodociągiem) od 1 kwietnia po dostępnej cenie do wynajęcia. Ulica Nizka Nr. 5, za głównym monopolem. Dojazd tramwajem Nr. 10. 527

M-me Edvige PRACOWNIA GORSETÓW Piotrkowska 117.

poleca wybór wszelkiego rodzaju gorsetów gotowych. Przyjmuje obstalunki i reparacje. Ceintures periodiques. 486

Franciszek Glugla, Łódź,

Południowa 28. Telefonu 817.

Największa Łódzka Elektryczna Fabryka palenia Kawy

„TRYUMF”

obdarzona na wystawach w kraju i zagranicą za wyborowe kawy największymi nagrodami.—Poleca swój olbrzymi wybór palonych i surowych kaw po cenach możliwie najniższych. Dla nerwowych i chorych na serce wyśmienita kawa bez kofeiny w oryginalnem własnem opakowaniu

Hurtowy skład towarów kolonialnych.

Zadać wszędzie!!!

Zadać wszędzie!!!

Skład win 1835

M. D. OKOJEWA

Dzielna № 11

Zdrowie jest bogactwem i szczęściem!!!

Kto cierpi na żołądek, głowę i ogólne niedomaganie ten powinien pić **Wino żołądkowe № 7**, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478. Wino żołądkowe, zastawane w Ekaterynburskim pułkowym lazarecie przy chorobach żołądka, wykazało znakomite rezultaty, co stwierdza świadectwo, wydane przez starszego lekarza w 1910 r., jak również w 1911 r. przez starszego lekarza szpitala Czerwonego Krzyża, gdzie wino było z powodzeniem stosowane. **Wina żołądkowe № 7** w żadnych innych składach niema jak tylko w składzie win M. D. OKOJEWA, Dzielna № 11. OLIVA do lampek 20 kop. funt. KNOTKI bezpłatnie.

SKŁAD PAPIERU

MARYA STRZELECKA

Łódź, Zielona № 15. — Telefonu 23-53.

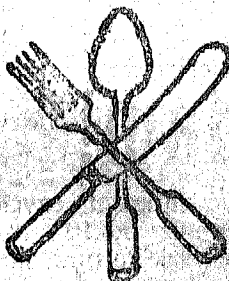
Poleca wielki wybór ksiąg buchalteryjnych, papierów najrozmaitszych i materyatów piśmiennych, Kalki płócienne i papierowe. **Papieru światłoczułe.** 403

Zzółkły plater za pomocą nowego preparatu p. nazwą

„Argolina”

każdy może nie tylko oczyścić, ale momentalnie na długi czas posrebrzyć. Cena fl. 50 kop. Sprzedaż w składach aptecznych.—Reprezentant na Królestwo i Cesarstwo.—Dom Handlowy

D. BACHRACH, 475
Warszawa, Solna 4.—Telefonu 15-20.



OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE

PIĘKNIE WYKONYWA 8419

Pracownia Stanisławy

Krój dobry, robota solidna.

Przejazd 48 m. 11, 11 piętro, wejście z podwórza.

DO WYNAJĘCIA

3 obszerne pokoje w domu frontowym przy ulicy Dzielnej 15. Tamże są dwie widne i suche remizy do wynajęcia. 652

H. ROSENDAUM, ŁÓDŹ

Bałucki Rynek № 4.

Sprzedaż żelaza, metali, towarów galanteryjnych, oraz tektury Dachowej, smoly, cementu, wapna i farby. 634-3-1

Zdolni

KOTLARZE

znajdą natychmiast zajęcia. Senatorska 21. 632-4-1

Sklep rzeźnicki

z warsztatem i mieszkaniem od 1-go kwietnia r. b. do wynajęcia. Ul. Zakątna 45, u gospodarza. 578-3-1

DOM

nowy, drewniany z ogrodem owocowym w Sieradzu, ul. Porzecze, wiadomość u właściciela, F. Zielińskiego. 308

Reparacje

meble z jasnych na ciemne przerabia zakład stolarski. Konstantynowska 68. Przyjmuje także wszelkie roboty w zakresie stolarstwa wchodzące. Wykonanie artystyczne. Ceny bardzo niskie. Łódź—Konstantynowska № 68. 587-3-1

20 rubli

tygodniowo

zarabiają agenci przy artykule niezbędnym w każdym mieszkaniu. Wiadomość: **Widzewska № 42, m. 20 A.** 573

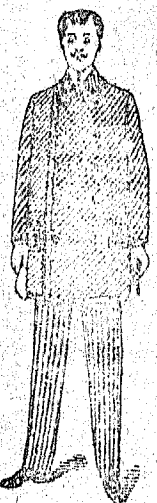


Remiza „BRISTOL”

Własc. A. NEUMANN

(dawn. Bartosz), wynajmuje eleganckie karoty, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa! Ul. Piotrkowska № 119, telefonu № 1053. 2849r

Na wypłaty!!!



z wypłatą tygodniową

Ubiory

Męskie,

Damskie,

Dziecinne,

oraz Obuwie

u M. A.

Lewkowicza

egz. od 1875 r.

Łódź,

Zachodnia 36.

Pracownia Gorsetów

NATALII KEDZIERSKIEJ

OBSTALUNKI pod. najnowszych modeli. Reparacja. Oddzielny pokój dla przyjęć. Piotrkowska 115 m. 6.

TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU

Przemysłowców Łódzkich

ul. Ewangelicka № 15

XIII-te zwyczajne

Ogólne Zebranie

odbędzie się dnia 15-go, Marca r. b., w piątek o godz. 6-ej wieczorem, w sali „Lodzer Männergesangverein” przy ulicy Piotrkowskiej № 243.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie za rok 1911.
 - a) raport komisji rewizyjnej,
 - b) zwolnienie Zarządu od odpowiedzialności,
 - c) podział czystego zysku
- 2) Zatwierdzenie budżetu na rok 1912
- 3) Wybory:
 - a) 2 członków rady,
 - b) 2 członków Zarządu,
 - c) 3 rewizorów,
 - d) 3 kandydatów na rewizorów.
- 4) Różne wnioski.

Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się jaknajusilniej wszystkich pp. członków o łaskawe punktualne przybycie

Zarząd.

591

Tylko do 20-go Marca 1912 r.

100 Gramofonów 100 Gitar

100 Pathefonów 100 Mandolin

100 Harmonii

postanowiłem z powodu otworzenia nowego interesu dla zwerbowania sobie Sz. Klienteli sprzedawać

po cenach fabrycznych.

NA RATY na warunkach najwygodniejszych.

Przyjmuję reparacje tanio.

Z poważaniem

M. Lizman

Łódź, Nawrot № 1.

Filia: Piotrkowska № 284.

593

Magazyn Obuwia ul. Dzielna № 5.



Niniejszem mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż Magazyn mój znacznie powiększony i zapatrzonej w duży wybór gotowego obuwia z najlepszych materyałów własnego wyrobu i podług najnowszych masonów przyjmuje obstalunki, które wykonywam z wszelką akuratacją. Ceny bardzo niskie.



589

T. Obrębski.

RESTAURACJA II RZĘDU 644

z cukiernią i bufet w ogrodzie, z meblami i patentami do wynajęcia od 1 kwietnia roku bieżącego.

Blizsze wiadomości w browarze w Zduńskiej Woli.

Ignacy Polańczyk i S-ka

Piotrkowska 166

pierwszorządna pracownia ubiorów męskich prowadzona pod osobistym kierunkiem Ignacego Polańczyka, długoletniego współpracownika firm warszawskich i zagranicznych, poleca się W. P. na nadchodzący sezon wiosenny. 646



1.60 BRYKIET

kosztuje bez zmiany przez całą zimę z dostawą do kuchni 100 sztuk

z najlepszego węgla górnoszląskiego!

Telefon 17-00.

Skład węgla i drzewa p. f. „DRZEWO” ulica Przejazd 21 i 80a. Telefonu 17-09 i 28-60.

Towarzystwo „SANITAS”

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że 29-go lutego r. b. o godzinie 5-ej po południu w Sali Straży Ogniowej Ochotniczej przy ul. Konstantynowskiej № 4 odbędzie się zwyczajne

OGÓLNE ZEBRANIE

członków naszego Towarzystwa

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za rok 1911.
2. Postanowienie w kwestyi dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa.
3. Wnioski zarządu.
4. Wnioski członków Towarzystwa.

W razie gdyby niedostateczna liczba członków się zebrała, to powtórne i ostatnie Zebranie odbędzie się 7 marca r. b. w tym samym lokalu i o tej samej godzinie, na którem ostateczne i nieodwołalne uchwały zapadną.

Z uszanowaniem

577 Zarząd Towarzystwa „Sanitas”.



Pracownia Gorsetów „MARTA”

Łódź, Piotrkowska 130 (w podwórzu).

Poleca świeżo otrzymane fasony paryskie. Wielki wybór gorsetów gotowych, Biusthaltery, pasy brzuszne, gorsetki dziecięce do prostego trzymania. Przyjmuje gorsety do przeróbki, reparacji i prania. 542

NA CZAS POSTU

POLECA

K. WOLSKI

Łódź, Konstantynowska № 8 róg Zachodniej

TELEFONU 19-87.

KAWIOR Astrachański grubo ziarnisty, Amurski Wiślany rb. 2 za 1.

RYBY Łosoś, Węgorz, Sigi i inne wędzone. Jesiotr solony.

Marynaty rybne.

Sledzie Królewskie, Pocztove, Ulki. Sery krajowe i zagraniczne.

Firma egzystuje od 1901 roku.

Filii nie posiadam.

1, 2 i 3 POKOJE

z kuchnią, ze wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia Ekaterynburska № 19. 592

Wydawnictwa **GEBETHNERA i WOLFFA**

Szekspir William: Dzieła w 12-tu tomach

wydanie nowe, z portretem autora, oraz kilkadziesiąt drzeworytami tytułowymi.

Życiorys poety i objaśnienia do jego utworów opracował dr. **Roman Dyboski**, prof. lit. ang. na Uniw. Jagiel. Studium p. t. „Szekspir w Polsce”, napisał dr. **Ludwik Bernacki**. Wyboru przykładów z dawniejszych pióra: Korzeniowskiego, Koźmiana, Ostrowskiego, Pałgerta, Paszkowskiego, Ulricha, ze współczesnych zaś Jana Kasprówicza i Edwarda Porębowicza dokonał **St. Krzemiński**.

Cena pojedynczego tomu w prenumeracie na zwykłym papierze 75 kop., oprawa dwóch tomów razem 50 kop., na lepszym papierze 1 rb., opr. tomu 50 kop.

Cena 12-tu tomów w prenumeracie na zwykłym papierze 9 rb., na lepszym papierze 12 rb. " w oprawie 12 " " 18 "

Po wyjściu z druku cena będzie podwyższona.

Dotąd wyszły z druku dwa pierwsze tomy i zawierają:

Tom I: Życie, twórczość i sława Szekspira, przez R. Dyboskiego.—Burza, w przekładzie L. Ulricha.—Dwaj Panowie z Werony, w przekładzie St. Koźmiana. — Figle Kobiet, w przekładzie L. Ulricha.

Tom II: Miarka za miarkę.—Komedia pomyłek.—Wiele hałasu o nic. Wszystkie przekłady Jana Kasprówicza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 515

KURSY Języków nowożytnych O-ra KUMMERA

Piotrkowska 79

Karola 4

podaje niniejszem do wiadomości P. T. Publiczności, iż oprócz oddzielnych lekcji, które rozpocząć można każdego dnia, w miesiącach lutym i marcu r. b. co tydzień rozpoczną się nowe

ZBIOROWE KURSY

języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego, na które zapisać się można każdego czasu.

Nadto dnia 24-go lutego 1912 roku rozpoczną się

KURSY POPULARNE

(niższy, średni i wyższy) języków:

polskiego, rosyjskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego.

Wykłady te odbywać się będą dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych. Opłata miesięczna wynosi rb. 4, półroczna rb. 20.

Blizszych informacji udziela kancelaryja Kursów w godzinach od 10—1 w po-

łudnie i od 5—10 wieczorem.

545

Bardzo ważne! 1) Aparat opatentowany do poszukiwania metali w ziemi jako to: złota, srebra miedzi i t. p. — 2) Aparat do poszukiwania źródeł wody. Uwaga: Z powodu wyjazdu sprzedaż odbywać się będzie do kwietnia r. b. Osoby, mające zamiar nabyć jeden z powyższych aparatów, proszone są zwracać się do **J. Komorowskiego, Łódź, Piotrkowska № 182.** 608

Ważne dla dam!

Kto życzy sobie gruntownie nauczyć się kroju i szycia, niech się zapisze na obecny kurs codziennie od 10—1-ej w południe i od 3—6 po poł. Kończące szkołę otrzymują na żądanie cechowe świadectwo. Przy szkole mojej znajduje się wielki wybór manekinów, form papierowych, modeli, bluzek wszelkiej wielkości, spódnic i ubrań dziecięcych po cenach umiarkowanych.

Szkola moja zaszczycona złotymi modelami i dyplomami uznania.

S. Kryńska
Piotrkowska № 27.

5225